Julia zdobyła złoto

strona 15

BEZPŁATNA

Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 4 (1515) 17.02.2026 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Komunikacyjna rewolucja w gminie Sochaczew

Wójt gminy Sochaczew Dariusz Krupa zdecydował o zerwaniu trwającej wiele lat współpracy z miastem. W wyniku tej decyzji autobusy ZKM wkrótce przestaną wjeżdżać na teren sąsiedniego samorządu, a to oznacza, że mieszkańców gminy Sochaczew czekają poważne zmiany w komunikacji publicznej.

Daniel Wachowski

FOT. FB ŻPA

27 stycznia gmina Sochaczew opublikowała komunikat o zmianie operatora transportu publicznego, którym od 1 marca zostaje Związek Powiatowo-Gminny „Żyrardowskie Przewozy Autobusowe" (ŻPA). Mieszkańców zapewniono w komunikacie, że „zmienia się wyłącznie operator transportu, natomiast dla pasażerów warunki korzystania z komunikacji pozostają bez zmian". I tu należy doprecyzować, że w chwili wygaśnięcia porozumienia z ZKM zmieni się wiele. Przede wszystkim ZKM przestanie obsługiwać aż 40 przystanków na terenie gminy. Miejskie autobusy znikną z Żukowa, Chodakówka, Żelazowej Woli, Rozlazłowa, Mokasu, Kuznocina, Kątów, Gawłowa, Dzięglewa i Altanki. Być może na tych trasach zastąpi je nowy operator (ŻPA) czyli Grupa PKS Grodzisk Mazowiecki, ale na ostateczne propozycje władze gminy każą jeszcze poczekać.

Zmieni się także to, że pojazdy Żyrardowskich Przewozów Autobusowych nie będą mogły zatrzymywać się na wszystkich miejskich przystankach, jak robili to kierowcy ZKM zabierający pasażerów np. z Żukowa, Kątów czy Mokasu. Mieszkańcy gminy dojeżdżający komunikacją miejską mogli wysiąść na dowolnym przystanku, a od 1 marca – jeśli gmina Sochaczew zachowa dotychczasowe trasy „esek" – wsiądą np. do autobusu ŻPA obok szkoły w Kątach, ale na terenie miasta będą mogli wysiąść tylko na placu św. Dominka i przy dworcu PKP.

W piśmie skierowanym 27 stycznia do władz gminy Sochaczew na wspomniane zmiany zwróciła uwagę dyrektor ZKM Beata Furman. Podkreśliła w nim także, że PKS Grodzisk Mazowiecki „nie czyni starań albo czyni starania pozorowane, aby w ogóle móc korzystać z przystanków w mieście Sochaczewie, a od 1 stycznia 2026 roku korzysta z nich nielegalnie". Ponadto wbrew obowiązującym przepisom PKS nie uzgodnił z ZKM rozkładów jazdy, co może skończyć się cofnięciem przez marszałka województwa zezwolenia na świadczenie przewozów regularnych.

Dokończenie na str. 2

Kraina spokoju w MP 3

Projekt „Kraina spokoju i emocji" Miejskiego Przedszkola nr 3 otrzymał 19,5 tys. zł dofinansowania w konkursie grantowym „Lokalnie z CPK". Spośród 275 wniosków z całego regionu eksperci wybrali 55 najlepszych – w tym inicjatywę MP3.

Celem projektu było stworzenie nowoczesnej, wielofunkcyjnej sali terapeutycznej wspierającej rozwój emocjonalny najmłodszych.

Nowa przestrzeń działa od 16 stycznia. Zaprojektowana w duchu minimalizmu, w naturalnych barwach i przy miękkim świetle, stała się bezpieczną przystanią dla dzieci mierzących się z przebodźcowaniem, napięciem czy trudnościami w regulacji emocji. Wyposażono ją m.in. w domek wyciszający, wiszący hamak, podświetlany

stół, rolety przyciemniające, lustro logopedyczne, pomoce dydaktyczne oraz miękki dywan.

Sala pełni podwójną funkcję – pokoju wyciszenia dla dzieci potrzebujących chwili spokoju oraz miejsca zajęć indywidualnych ze specjalistami. Prowadzone są tu także działania profilaktyczne i warsztaty integrujące społeczność przedszkola, w tym spotkania z rodzicami. (ig)

Dziś w „Ziemi"

POLECAMY

Zagłosuj na Orlika przy SP6

Każdy z nas może oddać głos i w ten sposób pomóc szkole w zdobyciu nawet 200 tys. zł na remont obiektów sportowych

str. 4

Miałam szczęście do ludzi

Po ponad czterech dekadach pracy w jednostkach pomocy społecznej, Zofia Berent zdecydowała o przejściu na emeryturę

str. 6-7

Stowarzyszenie Miast Wewnętrznych

Burmistrz zaproponował ogólnopolską dyskusję na temat reformy administracyjnej

str. 8

Ponad milion biletów

ZKM podsumował rok działania Strefy Płatnego Parkowania. 74 procent kierowców nie płaci w niej za postój

str. 9

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Policja
997, 47 705-52-22
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Pogotowie energetyczne
991
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343,
792-008-866
Urząd Miejski
46 862-27-30,
46 862-22-35
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82
Urząd Skarbowy
46 862-26-04
ZUS
22 560-16-00
Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
ZWiK 46 862-82-30
Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej
668-453-422
sieci kanalizacyjnej
604-195-871
Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:
SUW Płocka
46 811 16 44,
602 248 627
SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742
Oczyszczalnia ścieków
662 294 743
Zgłaszanie awarii oświetlenia ulicznego
46 862-22-35
ZGK 46 862-81-06,
46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
USC 46 862-23-02
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
MPT Taxi 191-91
Taxi 46 862-28-42
PEC
46 862-92-00, 604-206-108,
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
MOSiR 46 862-77-59
SCK 46 863-07-68
Centrum Usług Społecznych
46 863-14-81,
46 863-14-82

Miejska Audycja Samorządowa
W każdy wtorek i czwartek o 11:20 na antenie
radio sochaczew 94,9 fm www.radiosochaczew.pl
Słuchaj także na sochaczew.pl

Dokończenie ze str. 1

Komunikacyjna rewolucja

Ustawa o publicznym transporcie zbiorowym nałożyła na radnych miasta obowiązek wyznaczenia operatora publicznego transportu zbiorowego realizującego przewozy na terenie Sochaczewa (został nim ZKM), wskazania listy przystanków należących do ratusza, określenia warunków i zasad korzystania z nich, a także ustalenia stawek opłat za korzystanie z przystanków. Ostatni raz uchwałę w tej sprawie radni zmieniali w połowie 2023 roku. Napisano w niej wyraźnie, że operator miejski może zabierać pasażerów ze wszystkich 107 przystanków na terenie miasta, natomiast zewnętrzni operatorzy z 13.

28 stycznia gmina Sochaczew zamieściła kolejny komunikat, że wójt odbędzie spotkanie z przedstawicielami Związku Powiatowo-Gminnego „Żyrardowskie Przewozy Autobusowe", by ustalić szczegółowe przebiegi tras. 9 lutego na jej stronie internetowej ukazała się relacja z zapowiedzianego spotkania, w którym oprócz wójta Dariusza Krupy wzięli udział przedstawiciele ŻPA, Starostwa Powiatowego w Żyrardowie, sołtysi oraz radni. 11 lutego na Facebookach sołectw ukazały się proponowane rozkłady jazdy linii S1,S2 i S3, a sołtysi poprosili mieszkańców gminy o zgłaszanie uwag.

Co ciekawe, w projektach rozkładów czytamy m.in., że autobus gminny zatrzyma się na przystankach Sochaczew Żyrardowska, Sochaczew Piłsudskiego czy Sochaczew Traugutta koło Parku – a to wbrew uchwale rady miejskiej.

- Apeluję do władz gminy o przedstawianie mieszkańcom pełnego obrazu sytuacji. Fakty są takie, że od 1 marca z listy przystanków, na których wsiąść lub wysiąść z autobusu będą mogli mieszkańcy gminy, zniknie 40 pozycji. Warto o tym powiedzieć np. mieszkańcom Żukowa, Kątów czy ulicy Harcerskiej, że na żadnym przystanku w granicach gminy Sochaczew do autobusu ZKM już nie wsiądą – podkreśla burmistrz.

I apeluje, by winą nie obarczać Zakładu Komunikacji Miejskiej, bo ten wyłącznie realizuje wolę radnych miasta, działa w ich imieniu.

- Nie ZKM, ale radni miasta zdecydowali, że zewnętrznym operatorom udostępnią trzynaście przystanków. Nie zmieni tego ani burmistrz, ani tym bardziej szefowa ZKM. Uchwała z maja 2023 roku jest ważna i obowiązuje każdego operatora – zaznacza Daniel Janiak.

Ponieważ ratuszowi bardzo zależy na utrzymaniu linii numer 6, która od niemal dziesięciu lat w sezonie koncertowym bezpłatnie woziła pasażerów do Domu Urodzenia Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli, 10 lutego burmistrz i dyrektor ZKM zwrócili się do Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina z prośbą o współfinansowanie tych przejazdów.

Przystanki, z których mogą korzystać zewnętrzni operatorzy

1. Sienkiewicza kierunek centrum
2. Plac Kościuszki kierunek Kąty/szpital
3. Plac Św. Dominika kierunek PKP/ Chodaków/Warszawska
4. Chodaków rondo kierunek centrum
5. Chodaków kościół kierunek Żelazowa Wola
6. 600-lecia Kaufland kierunek PKP
7. 600-lecia Kaufland kierunek Chodaków
8. ERG kierunek centrum
9. ERG kierunek Energop
10. Warszawska Raczkiewicza kierunek Carrefour
11. Warszawska Raczkiewicza kierunek centrum
12. Szpital kierunek centrum/Chodaków
13. Plac Św. Dominika kierunek PKP/ Chodaków/Warszawska - jedyny z którego mogą korzystać busy międzynarodowe i autobusy dalekobieżne

Przystanki gminy Sochaczew, których ZKM nie będzie mógł obsługiwać od 1 marca 2026 r.

1. Altanka 01
2. Altanka 02
3. Chodakówek 01
4. Chodakówek 02
5. Dzięglewo 01
6. Dzięglewo 02
7. Dzięglewo I 01
8. Dzięglewo I 02
9. Dzięglewo II 01
10. Dzięglewo II 02
11. Gawłów II 01
12. Gawłów II 02
13. Kąty 01
14. Kąty 02
15. Kąty Cmentarz 01
16. Kąty Cmentarz 02
17. Kąty k/szkoły 01
18. Kąty k/szkoły 02
19. Kuznocin „ Bar Małgosia" 01
20. Kuznocin „ Bar Małgosia" 02
21. Kuznocin „ pod lasem" 01
22. Kuznocin „ pod lasem" 02
23. Kuznocin „ przy sklepie" 01
24. Kuznocin „ przy sklepie" 02
25. Kuznocin Łowicka 01
26. Kuznocin Łowicka 02
27. Mokas 01
28. Płocka 01
29. Płocka 02
30. Rozlazłów 03
31. Rozlazłów 04
32. Żelazowa Wola 01
33. Żelazowa Wola 02
34. Żuków harcerska 01
35. Żuków harcerska 02
36. Żuków k/piekarni 01
37. Żuków k/piekarni 02
38. Żuków pod lasem 01
39. Żuków szkoła 01
40. Żuków szkoła 02

Ciepłobus pomagał na ulicach miasta

Przez dwie najmroźniejsze noce na początku lutego ulicami Sochaczewa jeździł ciepłobus – specjalnie przygotowany autobus, w którym osoby potrzebujące mogły się ogrzać, napić gorącej herbaty i zjeść ciepły posiłek. Z tej formy wsparcia skorzystało kilkadziesiąt osób, dla których była to często jedyna okazja, by choć na chwilę schronić się przed przenikliwym zimnem.

Pomysłodawcą akcji był burmistrz Daniel Janiak, a w organizację zaangażowało się szerokie grono instytucji oraz wolontariuszy. Akcję wspierała także zastępca burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz, obecna podczas działań i aktywnie wspierająca ich koordynację.

Autobus przygotowany przez Zakład Komunikacji Miejskiej w Sochaczewie wyjeżdżał na trasę o 17.30 i kursował przez Chodaków oraz okolice szpitala aż do 4.00 rano. W jego wnętrzu czekały koce i koce termiczne, gorąca herbata, pożywna zupa oraz świeże kanapki. O poczęstunek zadbało Centrum Usług Społecznych w Sochaczewie oraz koła gospodyń wiejskich z Rybna, Mokasu i Kuznocina, a także sami kierowcy ciepłobusu, którym serdecznie dziękujemy za zaangażowanie i profesjonalizm. Zabezpieczenie medyczne zapewnił Marcin Tarnowski, a wsparcia udzielali wolontariusze, w tym radni Rady Miejskiej i członkowie Młodzieżowej Rady Miasta.

Szczególne podziękowania kierujemy do dyrektor ZKM Beaty Furman za pomoc w zorganizowaniu i logistycznym przygotowaniu akcji – jej wsparcie i doświadczenie były kluczowe dla sprawnej realizacji przedsięwzięcia.

Ciepłobus okazał się realną i potrzebną pomocą. Pokazał, że dzięki współpracy samorządu, miejskich jednostek i mieszkańców można szybko i skutecznie reagować na potrzeby najbardziej potrzebujących. To przykład praktycznego działania, które w prosty sposób przekłada się na bezpieczeństwo i solidarność w lokalnej społeczności.

#Podsumowanie burmistrza

Od początku swej pracy w urzędzie burmistrz Daniel Janiak regularnie zdaje mieszkańcom relację ze swej pracy. Dotychczas robił to w mediach społecznościowych, a teraz o podjętych inicjatywach, analizowanych pomysłach, najważniejszych decyzjach i odbytych spotkaniach dowiadują się także czytelnicy „ZS". Zachęcamy do lektury kalendarza pracy burmistrza i jego zastępców.

2 lutego, poniedziałek

Dzień upłynął pod znakiem ważnych spotkań i decyzji. Na moje zaproszenie do Urzędu Miejskiego przybyli przedstawiciele samorządów Błonia, Leszna i Kampinosu oraz reprezentanci przewoźników. Rozmawialiśmy o przyszłości linii 42. Wbrew pojawiającym się w internecie informacjom nikt nie planował likwidacji tego połączenia, jednak jego dalsze funkcjonowanie wymagało usunięcia niedociągnięć i precyzyjnych ustaleń z zarządcami przystanków oraz samorządami. PKS Tarnobrzeg zobowiązał się do przestrzegania ustalonych standardów w 2026 roku, a ZKM uzgodnił warunki korzystania z przystanków, co pozwoli operatorowi uzyskać zezwolenie marszałka Mazowsza na obsługę linii.

Podczas spotkania z komendantem PSP w Sochaczewie oraz wędkarzami rozmawialiśmy o możliwościach pomocy rybom żyjącym w stawie w parku Garbolewskiego. Po konsultacjach wdrożono konkretne działania – wykonano przeręble zabezpieczone przed zamarzaniem słomą, a dodatkowo uruchomiono pompę szlamową. Dzięki temu woda zostanie odpowiednio natleniona.

Odbyło się także spotkanie dotyczące aplikacji gdziesieukryc.pl oraz wykład dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku o budżecie miasta. Rozmawialiśmy również o plebiscycie na Sportowca Roku i gali sportowej.

W związku z niskimi temperaturami podjąłem decyzję o uruchomieniu Ciepłobusu. Przez kilka kolejnych mroźnych nocy osoby potrzebujące mogły się ogrzać i otrzymać ciepły posiłek. Dziękuję ZKM, CUS, wolontariuszom oraz kołom gospodyń wiejskich za wsparcie akcji.

3 lutego, wtorek

Jak co tydzień odbyła się narada kierownicza, podczas której omawiamy najważniejsze plany samorządu na najbliższe miesiące, tym razem skupiając się głównie na sprawach finansowych.

Wraz z naczelnik Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Małgorzatą Przybylską uczestniczyłem w spotkaniu programu InPost for Cities – planujemy złożyć wniosek o grant na utworzenie skweru w centrum miasta.

Odbyło się także spotkanie w sprawie największych tegorocznych wydarzeń – Dni Sochaczewa i WSC Festiwalu, których organizacja wymaga wieloetapowych przygotowań.

4 lutego, środa

Wręczyłem vouchery na organizację wiosenno-letnich pikników rodzinnych Punktowi Przedszkolnemu Muzyczna Kraina oraz Szkole Podstawowej nr 7 – zwycięzcom konkursu „Choinka pod Choinkę". Ozdobione przez te placówki drzewka zdobyły najwięcej głosów mieszkańców.

Spotkałem się także z przedstawicielami sochaczewskich organizacji pozarządowych. Spotkanie zorganizowane przez Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych było okazją do podziękowania za ich wkład w życie miasta. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się uruchomić centrum NGO w budynku po sądzie rejonowym. Każda organizacja zyska tam własną przestrzeń, co ułatwi codzienną działalność.

5 lutego, czwartek

Dzień poświęciłem spotkaniom z mieszkańcami Sochaczewa, szukając wspólnie rozwiązań trudnych spraw. Gościłem zawodników i trenerów UKS „dwójka" Sochaczew, gratulując im sukcesów z ostatniego półrocza – rozmowy z tak zaangażowaną młodzieżą zawsze dodają energii.

Dzień zakończyło spotkanie w sprawie meczu charytatywnego dla Mai i Stasia Tarasów, zaplanowanego na 23 maja, z licytacjami i spotkaniami ze znanymi osobami, mającym wesprzeć leczenie i codzienne życie dzieci.

6 lutego, piątek

Na zaproszenie marszałka Adama Struzika uczestniczyłem w Żyrardowie w spotkaniu „Rola Polityki Spójności i Wieloletnich Ram Finansowych na lata 2028–34". Rozmawialiśmy o realizacji unijnej polityki spójności, m.in. na przykładzie projektów oświatowych. Ważnym punktem była także rozmowa z młodzieżą o jej roli w rozwoju kraju i małych ojczyzn.

7 lutego, sobota

Gala podsumowująca tegoroczną edycję WSC Futsal Ligi pokazała, jak ważna jest dobra organizacja i współpraca – przez 22 kolejki kibice śledzili emocjonujące mecze, w których padło 742 bramki, a na liście strzelców znalazło się 133 zawodników. Gratuluję stowarzyszeniu Wspieramy Sportowe Cele za profesjonalizm i zaangażowanie, które podniosły rangę rozgrywek.

8 lutego, niedziela

Swoje rozgrywki zakończyli zawodnicy Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Gratuluję wszystkim wyników, zaangażowania i chęci do zdrowej rywalizacji, a KS Piast Feliksów zwycięstwa.

Na zaproszenie wójta Jana Kraśniewskiego uczestniczyłem w uroczystościach związanych z 520. rocznicą nadania praw miejskich dla Iłowa.

9 lutego, poniedziałek

Nowy tydzień rozpocząłem od rozmów o przyszłości miasta – infrastrukturalnej i społecznej. Z prezesami PEC i Geotermii Mazowieckiej omawialiśmy kolejne etapy budowy zakładu geotermalnego, który może stać się filarem bezpieczeństwa energetycznego Sochaczewa.

Spotkałem się także z dyrektor ZS CKP „Osiemdziesiątka", Julią Jakubowską, w sprawie przygotowań do jubileuszu szkoły oraz z kierownictwem Sochaczewskiego Centrum Kultury, aby omówić harmonogram i koncepcję tegorocznych wydarzeń kulturalnych.

10 lutego, wtorek

Wtorek poświęcony był spotkaniom wewnętrznym. Odbyła się narada kierownicza oraz szereg rozmów z kierownictwem i pracownikami urzędu. Rozpoczął się cykl posiedzeń komisji Rady Miejskiej przed zbliżającą się sesją. W posiedzeniach uczestniczę ja lub moi zastępcy, odpowiadając na pytania radnych dotyczące projektów uchwał.

11 lutego, środa

Środa rozpoczęła się od spotkania z Markiem Traczykiem, prezesem Warszawskiej Izby Gospodarczej, w którym uczestniczyła Kamila Gołaszewska-Kotlarz – rozmawialiśmy o współpracy i wsparciu dla lokalnych przedsiębiorców, kluczowym dla silnej gospodarki Sochaczewa.

Następnie gościłem przedstawicieli stowarzyszeń pozarządowych, których aktywność wzbogaca życie miasta i inspiruje do wspólnych projektów. Spotkałem się też z działaczami klubu Rysie Sochaczew, omawiając sportowe plany oraz odbyłem spotkania z radnymi dotyczące spraw miasta i przygotowań do sesji.

12 lutego, czwartek

W czwartek w Sochaczewie panowała wyjątkowa atmosfera Tłustego Czwartku. Członkowie Młodzieżowej Rady Miasta i Sochaczewskiej Rady Seniorów dzielili się pączkami z mieszkańcami.

W Szkole Podstawowej nr 3 wziąłem udział w debacie oksfordzkiej o bezpieczeństwie dzieci i młodzieży w internecie.

Tego dnia odbyłem także spotkania z mieszkańcami dotyczące spraw mieszkaniowych i drogowych oraz rozmowy z radnymi o zgłoszeniach mieszkańców i projektach uchwał na sesję.

13 lutego, piątek

W Akademii Prymusa rozmawiałem z uczniami o budowaniu marki osobistej i świadomym korzystaniu z narzędzi internetowych. Spotkałem się też z dowództwem 37. Sochaczewskiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej, omawiając współpracę na rzecz bezpieczeństwa i integracji służb z lokalną społecznością. Z dyrektor ZKM Beatą Furman ustalaliśmy nowe trasy autobusów po rezygnacji gminy Sochaczew z usług komunikacji miejskiej. Omawiałem plany działań Budżetu Obywatelskiego, spotkałem się z komendantami KPP Sochaczew w sprawie bezpieczeństwa i prewencji oraz z nowym zarządem KP Orkan, któremy pogratulowałem planów i zapewniłem wsparcie miasta.

14 lutego, sobota

W Szkole Podstawowej nr 6 kibicowałem uczestnikom XXII Grand Prix Liturgicznej Służby Ołtarza w Piłce Nożnej o Puchar Biskupa Łowickiego – świetnie zorganizowanej imprezie pełnej dziecięcej radości i sportowych emocji.

W hali MOSiR spotkałem się także z Maciejem Lampe, znanym koszykarzem, by omówić rozwój koszykówki w Sochaczewie – jego doświadczenie z Europy i NBA inspiruje młodych sportowców i mieszkańców.

15 lutego, niedziela

W niedzielę już po raz drugi w Sochaczewie odbyły się obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej. W ramach obchodów odbył się wykład w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy Nad Bzurą pod tytułem „Szlak Polskiego Państwa Podziemnego na ziemi sochaczewskiej" który wygłosił Jakub Wojewoda, a następnie złożyliśmy kwiaty pod tablicą upamiętniającą komendantów AK.

Zagłosuj na Orlika przy „Szóstce”

Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 ma realną szansę na dużą modernizację. Miasto złożyło do Fundacji Lotto wniosek o dofinansowanie prac, który przeszedł do drugiego etapu konkursu. Głosowanie trwa do 28 lutego.

Jesienią ub. roku burmistrz zgłosił do konkursu „Sportowo Kulturalnie Lokalnie” pomysł przebudowy wspomnianego obiektu.

- Z programu „Sportowo Kulturalnie Lokalnie” można pozyskać od 50 do 200 tys. zł. Wszystko jednak w rękach sochaczewian, bo o sukcesie zdecyduje trwające właśnie głosowanie – informuje burmistrz Daniel Janiak.

Zarząd Fundacji Lotto zakwalifikował do konkursu sto czterdzieści cztery projekty z całej Polski, w tym dziewięć z Mazowsza, i to z nimi walczymy o głosy. By wspomóc uczniów „Szóstki”, należy kupić dowolny produkt Lotto, zarejestrować kod na stronie www.gdygrasz.pl, wybrać Sochaczew i oddać głos. Można to zrobić tylko do 28 lutego.

Docelowo ratusz chce wymienić nawierzchnię dwóch boisk, zamontować nowe ogrodzenie i piłkochwyty, uzupełnić instalację oświetleniową i wodną, przywrócić dawny blask budynkowi socjalno-szatniowemu.

To już kolejna podjęta przez ratusz próba zdobycia dotacji na modernizację zespołu boisk przy Szkole Podstawowej nr 6. Ostatnio z programu marszałka „Mazowsze dla Sportu” to się nie powiodło.

- Kilka miesięcy temu Minister Sportu i Turystyki Jakub Rutnicki zapowiedział, że każdy Orlik w Polsce, który będzie potrzebował remontu, może liczyć na wsparcie. Pomóc ma w tym nowy Program Modernizacji Kompleksów Sportowych Orlik 2012. Nasz obiekt, oddany do użytkowania w 2009 roku, jest intensywnie wykorzystywany przez uczniów, kluby sportowe oraz mieszkańców miasta. Po siedemnastu latach wymaga kompleksowej modernizacji – dodaje burmistrz.

Sochaczewski Orlik zbudowano w wakacje a oddano do użytkowania na początku września 2009 roku. Kosztował ponad milion złotych, przy czym po 333 tysiące do inwestycji dołożyły ministerstwo sportu oraz samorząd wojewódzki. Wykonano boisko do piłki nożnej o wym. 30x62 m o nawierzchni ze sztucznej trawy, ogrodzenie, piłkochwyty, boisko wielofunkcyjne 28x44 m o nawierzchni poliuretanowej, zaplecze szatniowe o powierzchni użytkowej 57,60 m^2, oświetlenie oraz przyłącza wodno-kanalizacyjne i elektryczne.

(daw)

Orlik to niejedyny obiekt sportowy, który ma szansę przejść modernizację dzięki środkom rządowym. Kilka tygodni temu ministerstwo sportu zapowiedziało uruchomienie pilotażowej edycji programu „Szatnia na medal”, wspierającego samorządy w poprawie standardu zapleczy obiektów sportowych w całej Polsce. Miasto zamierza złożyć wniosek o dotację na modernizację zaplecza szatniowo-sanitarnego hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego 2. Można pozyskać od 100 do 500 tys. zł, a udział środków ministerialnych to maksymalnie 50 proc. kosztów zadania.

O polityce spójności UE

Na jakie wsparcie z Unii Europejskiej mogą liczyć samorządy zachodniego Mazowsza? Marszałek Adam Struzik rozmawiał o tym z włodarzami miast i gmin oraz uczniami szkół z naszego regionu. 6 lutego w ramach Dialogu Lokalnego o polityce spójności debatowali także przedstawiciele naszego miasta.

Daniel Wachowski

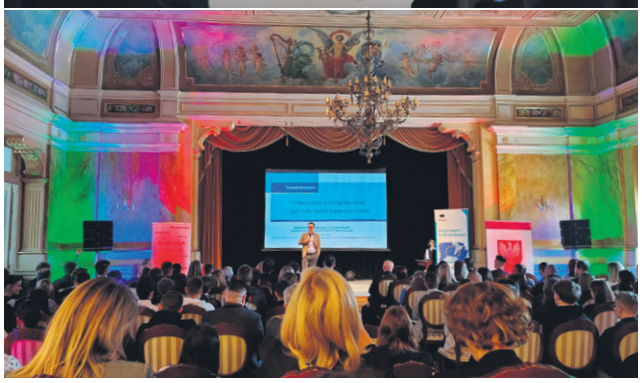

Dialogi Lokalne UE z udziałem obywateli to inicjatywa Europejskiego Komitetu Regionów – instytucji, która reprezentuje miasta i regiony w Unii Europejskiej. Kolejne z takich spotkań, po Opinogórze i Płocku, odbyło się w Żyrardowie. Wzięli w nim udział przedstawiciele gmin: Belsk Duży, Błędów, Brochów, Chynów, Goszczyn, Grójec, Iłów, Jasieniec, Młodzieszyn, Mszczonów, Nowa Sucha, Pniewy, Puszcza Mariańska, Radziejowice, Rybno, Teresin, Warka, Wiskitki, Sochaczew oraz miasta Sochaczew, które reprezentowali burmistrz Daniel Janiak oraz Małgorzata Przybylska, naczelnik Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych. W spotkaniu wziął udział także poseł Mirosław Adam Orliński.

Jak mówił marszałek Adam Struzik, który jest członkiem Europejskiego Komitetu Regionów, polityka spójności to nie tylko pieniądze, ale też ogromna szansa na rozwój całego Mazowsza. Dzięki temu jesteśmy obecnie jednym z najdynamiczniej rozwijających się regionów w Europie. Spotkania w terenie, czy to z samorządowcami, czy z uczniami, pokazują, że Europa zaczyna się właśnie lokalnie.

- To była doskonała okazja do rozmów o tym, jak fundusze europejskie realnie zmieniają nasze małe ojczyzny. Dyskutowaliśmy o nowej perspektywie finansowej UE, planach władz Mazowsza na ten rok, najważniejszych inwestycjach finansowanych z budżetu sejmiku, autorskich programach wsparcia, ale też startującym naborze do Budżetu Obywatelskiego Mazowsza – informuje Małgorzata Przybylska.

- Korzystamy z każdej okazji, by środkami europejskimi wesprzeć nasze inwestycje oraz programy poprawiające jakość życia mieszkańców. W ostatnich kilkunastu miesiącach pozyskaliśmy m.in. prawie 6 mln złotych na zakup czterech nowych autobusów elektrycznych oraz budowę - na terenie bazy ZKM - stacji ładowania tych pojazdów. Dwa autobusy będą dostarczone jeszcze w tym roku, dwa pozostałe w 2027. Zeroemisyjny transport publiczny to lepsza jakość powietrza, mniej pyłu, hałasu, ale też atrakcyjniejsza siatka połączeń. Kolejnym sukcesem było pozyskanie niemal 3 mln złotych na realizację projektu społecznego, który kilkadziesiąt trudnych rodzin ma skutecznie zachęcić do aktywności zawodowej, wzięcia odpowiedzialności za własne życie. Prawie 800 tys. zł z UE otrzymaliśmy także na wzmocnienie naszego bezpieczeństwa cyfrowego - mówi burmistrz Daniel Janiak.

I zapowiada, że samorząd będzie składał kolejne wnioski.

Nasze miasto od lat skutecznie sięga po środki unijne. Dzięki nim powstały m.in. odcinki kanalizacji deszczowej w Chodakowie i ulicy Płockiej, dwa zbiorniki retencyjne na deszczówkę, UE pomogła w rewitalizacji bulwarów nad Bzurą, budowie kawiarni wraz z przystanią kajakową, wzmocnieniu murów ruin zamku, termomodernizacji muzeum ziemi sochaczewskiej oraz SCK w Boryszewie, zakupie pięciu autobusów dla ZKM czy rewitalizacji wszystkich trzech parków.

Burmistrz wkręcił młodych

W Szkole Podstawowej nr 3 odbyła się debata oksfordzka poświęcona korzystaniu z internetu. Spierały się dwie strony – jedna przedstawiała argumenty za tym, że bezpieczne i odpowiedzialne używanie mediów społecznościowych oraz internetu w ogóle ma same plusy, druga mówiła o zagrożeniach, także tych niewidzialnych na pierwszy rzut oka.

Słuchacze zadawali obu stronom pytania i decydowali, po której stronie się opowiadają. Ten rodzaj debaty nie służy ustaleniu wspólnego stanowiska, ale rozważeniu różnych argumentów i wysłuchaniu racji innych niż własne. Uczestnikiem debaty, przygotowanej przez uczniów pod kierunkiem Beaty Franczuk i Sylwii Czułek, był także burmistrz Daniel Janiak, który „wkręcił” młodzież i pokazał, jak działają fake newsy i jak łatwo się na nie nabrać. Podkreślał, jak ważny jest w internetowym (i nie tylko) świecie szacunek dla drugiego człowieka. Mówił też, podobnie jak inni uczestnicy, o szeroko pojętym bezpieczeństwie. Z debaty wynikało, że młodzież ma świadomość zagrożeń czyhających w portalach społecznościowych i innych miejscach w sieci oraz rozumie znaczenie zabezpieczeń technicznych, jednak nie potrafi żyć bez internetu. Rola takich debat jest więc ogromna, szczególnie jeśli – tak jak w tym przypadku – biorą w nich udział specjaliści od cyberbezpieczeństwa. Obecny był Krzysztof Smaga, ekspert w tej dziedzinie. (ig)

Odpady, azbest i czyste powietrze

W ubiegłym roku firma Partner odebrała z sochaczewskich domów i mieszkań łącznie 12 575 ton odpadów. To liczba, która najlepiej pokazuje skalę codziennych wyzwań związanych z gospodarką odpadami. Segregacja, usuwanie azbestu, nowe obowiązki dotyczące tekstyliów, funkcjonowanie systemu kaucyjnego czy program „Czyste Powietrze” – to tylko część działań, które w ostatnich miesiącach nabrały szczególnego znaczenia.

Daniel Wachowski

Od 2010 roku w Sochaczewie realizowany jest program usuwania wyrobów zawierających azbest i cieszy się on niesłabnącym zainteresowaniem mieszkańców. Tylko w 2025 roku w jego ramach zebrano ponad 90 ton falistych płyt betonowo-azbestowych. Program ma się zakończyć w 2032 roku i do tego czasu azbest musi zniknąć ze wszystkich posesji w Polsce.

Obecnie trwa kompletowanie listy rodzin zainteresowanych usunięciem eternitu z dachów domów, garaży i komórek. Co roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłasza wiosną nabór wniosków, a ratusz koordynuje całą akcję na terenie miasta.

- Pomoc można uzyskać na dwa sposoby – jeśli eternit nadal znajduje się na dachu, wskazana przez miasto specjalistyczna firma zdejmie go, zabezpieczy i przetransportuje do utylizacji. Jeśli płyty zostały już zdjęte, firma bezpłatnie odbierze je z posesji – mówi Agnieszka Tomaszewska, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska w UM.

Konkurs jeszcze nie jest ogłoszony, ale może się to stać w każdej chwili. Osoby, które chcą usunąć azbest w tym roku, proszone są o kontakt z Wydziałem Ochrony Środowiska do końca lutego.

Warto pamiętać, że właściciele nieruchomości, na których znajdują się wyroby zawierające azbest, mają obowiązek corocznego składania informacji o ich rodzaju i ilości. Dokument należy złożyć w ratuszu do końca stycznia.

System kaucyjny zmienia nawyki

Od października w Polsce funkcjonuje system kaucyjny. Oznaczone specjalnym symbolem puszki i plastikowe butelki można oddawać w sklepach, gdyż ustawa zobowiązała do ich przyjmowania wszystkie placówki o powierzchni handlowej powyżej 200 m². W marketach pojawiły się automaty, które stopniowo zmieniają codzienne przyzwyczajenia mieszkańców. Coraz większe zainteresowanie systemem widać w sprawozdaniach operatorów oraz w wiatach śmietnikowych, gdzie w pojemnikach na plastik butelek jest wyraźnie mniej. Warto też przypomnieć, że system kaucyjny dopiero się buduje i przez pewien czas na rynku będą się jeszcze pojawiać opakowania bez logo systemu, do momentu wyczerpania zapasów zgromadzonych przez producentów napojów.

Tekstylia już nie do zmieszanych

Od 1 stycznia 2025 roku wprowadzono w całym kraju obowiązek segregacji nowej frakcji odpadów – tekstyliów i odzieży. Ubrania, pościel, obrusy czy zasłony nie mogą już trafiać do odpadów zmieszanych. W Sochaczewie zdecydowano się ułatwić mieszkańcom segregację – do domów dostarczane są specjalne worki, a w wiatach śmietnikowych ustawiono osobne pojemniki. Zużyte tekstylia można również bezpłatnie oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, po okazaniu dokumentu potwierdzającego opłacanie odbioru śmieci. W ciągu roku firma Partner odebrała łącznie 187 ton odpadów tekstylno-odzieżowych. Kolejne 6,22 tony trafiło bezpośrednio do PSZOK.

PSZOK i gabaryty

W ubiegłym roku sochaczewianie dostarczyli do PSZOK-u 358,5 tony odpadów. Ich największą część stanowiły zużyte meble – 220,2 tony. Punkt przyjął także 155,6 tony odpadów budowlanych niezaliczanych do odpadów komunalnych. Dodatkowo w mieście zorganizowano dwie otwarte zbiórki mebli, podczas których zebrano 249,5 tony starych kanap, stołów i krzeseł. Kolejna taka akcja planowana jest na czerwiec.

Czyste Powietrze pod większą kontrolą

Od lat w Wydziale Ochrony Środowiska działa punkt informacyjny programu „Czyste Powietrze”, w którym mieszkańcy mogą uzyskać pomoc na każdym etapie – od złożenia wniosku, po jego rozliczenie. Program przeszedł jednak istotne zmiany. Wprowadzono m.in. wymóg posiadania prawa własności do nieruchomości przez minimum trzy lata, za wyjątkiem nabycia jej w drodze spadku. Wysokość dotacji uzależniona jest od dochodów, a osoby ubiegające się o najwyższe dofinansowanie przechodzą cały proces wyłącznie pod nadzorem operatora. W przypadku Sochaczewian rolę operatora pełni Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Ma to na celu eliminowanie nieprawidłowości, takich jak zawyżanie kosztów przez firmy wykonujące termomodernizację budynków czy montaż nieefektywnych urządzeń.

– Bez audytu energetycznego i aktu własności dotacji nie otrzymamy, dlatego zachęcam, by rodziny zainteresowane dotacją z „Czystego Powietrza” pierwsze kroki skierowały do ratusza, do Wydziału Ochrony Środowiska, gdzie uzyskają wszelkie niezbędne informacje i pomoc – przypomina naczelnik Tomaszewska.

Olejomaty

Od lutego 2025 roku w mieście działają dwa olejomaty, do których trafia m.in. olej spożywczy używany do smażenia potraw czy olej z puszek rybnych. Stoją na targowisku miejskim i przy basenie Orka. W ciągu roku z olejomatów pobrano 1557 butelek, zwrócono 1100 pełnych, łącznie do urządzeń trafiło 1313 kg zużytych tłuszczów. Popularniejszy jest automat stojący przy basenie. Pobrano z niego 1102 butelki.

- Rok pracy olejomatów kończy się imponującym wynikiem. Do kanalizacji sanitarnej trafiło o 1,3 tony mniej przepalonego tłuszczu – podkreśla Agnieszka Tomaszewska.

Eko kontrole

Równolegle, zgodnie z uchwałą antysmogową, prowadzone są kontrole pieców. W 2025 roku przeprowadzono 186 kontroli. Niestety nadal zdarzają się kotły, które nie spełniają obowiązujących norm, dlatego warto przypomnieć, że w 2023 roku wszedł w życie zakaz używania pieców poniżej klasy III, tylko do 2027 roku można palić w piecach III i IV klasy, a od 2028 roku jedynie w kotłach najwyższej, V klasy lub spełniających normy Ekoprojektu. Po wymianie pieca na inny lub uruchomieniu pieca w nowo wybudowanym domu - należy zgłosić ten fakt do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Chętnie pomogą w tym pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska UM.

- Gdy wprowadzamy się do nowego domu, są dwa tygodnie na złożenie w UM deklaracji śmieciowej. Tyle samo czasu mamy na zgłoszenie zmiany liczby domowników wytwarzających śmieci. Podobnie gdy posiadamy przydomową oczyszczalnię ścieków, należy ten fakt zgłosić w Wydziale Ochrony Środowiska. Obowiązek dotyczy zarówno używanych od lat, jak i nowo montowanych instalacji. Kolejne kontrole wykonywane przez miejskie służby obejmują zbiorniki na ścieki. By przejść ją bez uwag należy pamiętać o zachowaniu kilku ostatnich rachunków wystawianych za opróżnianie szamba lub przydomowej oczyszczalni ścieków oraz okazać umowę na usuwanie nieczystości płynnych zawartą z firmą asenizacyjną – podsumowuje Agnieszka Tomaszewska.

17 lutego 2026 nr 4 (1515) Ziemia SOCHACZEWSKA

Z NGO o planach i wydarzeniach

Coroczne spotkanie burmistrza z przedstawicielami organizacji pozarządowych działających na terenie Sochaczewa odbyło się 4 lutego. W sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego zgromadziło się kilkadziesiąt osób reprezentujących organizacje sportowe, kulturalne, seniorskie oraz inne stowarzyszenia i fundacje. Była to okazja do rozmów, nawiązywania kontaktów i poszerzania wiedzy. Spotkanie zorganizował Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych.

Na początku kilka piosenek zaśpiewała Amelia Starzyńska – utalentowana wokalistka z Sochaczewskiego Centrum Kultury – która wprowadziła zebranych w dobry nastrój, szczególnie wykonaniem utworu „Jeszcze w zielone gramy". Następnie głos zabrał burmistrz Daniel Janiak. Dziękując za obecność porównał działalność stowarzyszeń do cegiełek w murze budujących nasze miasto. Podkreślił znaczenie działań podejmowanych przez NGO, dziękował za organizację wydarzeń oraz konsekwentne podążanie własną drogą.

Przypomniał również, że najprawdopodobniej w 2027 roku możliwa będzie realizacja jednej z jego obietnic wyborczych – powołanie centrum NGO w budynku po obecnej siedzibie sądu rejonowego. Każda z organizacji ma tam otrzymać własną przestrzeń, do dyspozycji będzie także sala konferencyjna, ułatwiająca współpracę. Miasto zapewni również szkolenia i doradztwo. Burmistrz życzył organizacjom kolejnych owocnych działań i zadeklarował dalsze wsparcie ze strony samorządu.

Agata Kalińska, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych, opowiedziała o działaniach i wydarzeniach zaplanowanych na ten rok, do współtworzenia których zaprosiła obecne na sali organizacje. Przypomniała o ogłoszonych już konkursach na realizację zadań z zakresu sportu, na które miasto przeznaczyło 810 tys. zł. Niebawem ogłoszone zostaną kolejne konkursy, dotyczące pozostałych dziedzin – z pulą 280 tys. zł.

Zadbano również o aspekt edukacyjny – o programach grantowych opowiedziały Joanna Krasnodębska i Stanisława Retmaniak ze Stowarzyszenia BORIS. Spotkanie zakończyło się kuluarowymi rozmowami między przedstawicielami organizacji. (ig)

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia
Nr 14.2026 z dnia 13.01.2026r. (działka gruntu nr 481 ul. Energetyczna)
2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę
Nr 28.2026 z dnia 27.01.2026r. (działka gruntu nr 776/38 ul. Senatorska 1),

OŚWIADCZENIE BURMISTRZA MIASTA SOCHACZEW

w sprawie inicjatywy powołania „Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Miast Wewnętrznych"

W związku z publikacjami prasowymi dotyczącymi mojej inicjatywy powołania „Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Miast Wewnętrznych", czuję się zobowiązany do przedstawienia pełnego, rzetelnego i spokojnego stanowiska w tej sprawie.

Przede wszystkim chcę jasno i jednoznacznie podkreślić: nie chodzi o likwidację jakiejkolwiek gminy, w tym Gminy Sochaczew. Nie jest to projekt wymierzony w kogokolwiek, ani w żaden konkretny samorząd. Nie jest to działanie lokalne, personalne ani doraźne. To inicjatywa o charakterze ogólnopolskim, systemowym i długofalowym.

W liście skierowanym do samorządowców 160 miast w Polsce otoczonych tzw. gminami obwarzankowymi nie użyłem ani razu nazwy „Gmina Sochaczew". Intencją mojego pisma było rozpoczęcie ogólnopolskiej, eksperckiej dyskusji o przyszłości ustroju samorządowego w Polsce – po 35 latach jego funkcjonowania w niezmienionych granicach.

To nie jest projekt na dziś, ani na jutro, to projekt na dekady i zaproszenie do myślenia strategicznego.

Po 35 latach funkcjonowania odnowionego samorządu znajdujemy się w zupełnie innych realiach społecznych, gospodarczych i demograficznych niż w roku 1990. Zmieniły się przepływy ludności, model osadnictwa, rynek pracy, system finansowania JST, a także zakres zadań gmin.

Dziś w Polsce funkcjonuje 2479 gmin. Profesor Jerzy Hausner – były wicepremier i minister gospodarki – wprost wskazuje, że realnie nie da się utrzymać w Polsce 2,5 tysiąca gmin w obecnym modelu. Zmiany demograficzne, rosnące koszty usług publicznych oraz coraz bardziej skomplikowane zadania powodują, że potrzebna jest reforma systemowa, uwzględniająca ekonomiczne realia i nowe wyzwania.

Podobne stanowisko prezentuje wielu ekspertów zajmujących się finansami publicznymi i rozwojem regionalnym – wskazując, że przyszłość to silniejsze, bardziej zintegrowane obszary funkcjonalne, zdolne do planowania strategicznego i prowadzenia dużych inwestycji infrastrukturalnych.

W debacie publicznej pojawiło się słowo „likwidacja". To uproszczenie, które budzi niepotrzebne emocje. Mówimy o konsolidacji, czyli łączeniu potencjałów w celu zwiększenia efektywności, a nie o niszczeniu czy odbieraniu tożsamości lokalnej. Mówimy o wspólnym organizmie administracyjnym, który lepiej odpowiada realnym powiązaniom społecznym i gospodarczym.

Doświadczenia miast i gmin miejsko-wiejskich, takich jak Mszczonów, Błonie czy Grodzisk Mazowiecki, pokazują, że zintegrowany model zarządzania przynosi bardzo dobre efekty rozwojowe. Regularnie znajdują się one w czołówkach rankingów gospodarczych i jakości życia.

W kontekście wielkich procesów inwestycyjnych, takich jak rozwój infrastruktury centralnej czy CPK, silny i zintegrowany podmiot samorządowy ma zupełnie inną pozycję negocjacyjną niż dwa odrębne, konkurujące organizmy.

Nie jest moją intencją ani kompetencją podejmowanie jednostronnych decyzji w sprawie zmiany granic. Takie zmiany – jeśli kiedykolwiek miałyby nastąpić – mogą wynikać wyłącznie z regulacji ustawowych i szerokiej reformy państwowej.

Dlatego proponuję powołanie ogólnopolskiego stowarzyszenia, którego zadaniem byłoby:

- *wypracowanie wspólnego stanowiska miast wewnętrznych,*
- *przygotowanie analiz ekonomicznych i demograficznych,*
- *przedstawienie rządowi propozycji rozwiązań systemowych,*
- *prowadzenie merytorycznej, a nie emocjonalnej debaty.*

Nie ma dziś żadnego sformalizowanego stowarzyszenia. Gdy zostanie ono utworzone – poinformujemy opinię publiczną o jego formule i członkach. Już teraz mogę jednak powiedzieć, że odzew ze strony samorządów jest bardzo duży – blisko połowa miast, do których wysłaliśmy zaproszenie, wyraziła zainteresowanie przystąpieniem do inicjatywy. To pokazuje, że problem ma charakter ogólnopolski i jest realnie odczuwany.

Relacje między jednostkami samorządu terytorialnego powinny opierać się na wzajemnym szacunku i dialogu. W mojej inicjatywie nie ma miejsca na konfrontację czy podważanie czyjejkolwiek autonomii. Jednocześnie – jako burmistrz miasta – mam obowiązek myśleć strategicznie o jego przyszłości i o przyszłości całego obszaru funkcjonalnego, w którym żyją nasi mieszkańcy.

Jeżeli obecny model współpracy między miastem a gminą nie rozwiązuje problemów infrastrukturalnych, finansowych czy planistycznych, mamy obowiązek szukać lepszych rozwiązań. Nie w emocjach. W dialogu. Na podstawie analiz. Z udziałem ekspertów.

To nie jest temat kampanijny. To nie jest temat na nagłówki straszące mieszkańców „likwidacją gminy". To poważna dyskusja o przyszłości polskiego samorządu.

Apeluję o spokojną, merytoryczną rozmowę.

Apeluję o odejście od uproszczeń.

Apeluję o myślenie w perspektywie pokoleń.

Apeluję o szukanie korzyści – dla mieszkańców, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych - wynikających z konsolidacji JST.

Jeżeli Polska ma się rozwijać równomiernie i odpowiedzialnie, potrzebujemy odwagi do rozmowy o reformie samorządowej. Nie teraz, natychmiast. Ale w sposób przemyślany, przepracowany i oparty na współpracy.

Naszym wspólnym celem nie jest likwidacja czegokolwiek. Naszym celem jest rozwój – silniejszy, bardziej sprawiedliwy i lepiej zorganizowany.

Burmistrz Sochaczewa
Daniel Janiak

Ponad milion wydanych biletów

Jak w statystyce wygląda funkcjonowanie Strefy Płatnego Parkowania (SPP), zarządzanej przez Zakład Komunikacji Miejskiej? Dane potwierdzają, że strefa spełnia swoją podstawową rolę – zwiększa rotację pojazdów w centrum miasta, co ułatwia kierowcom znalezienie wolnego miejsca postojowego.

Maciej Frankowski

Bilety w strefie kierowcy pobierają od poniedziałku do piątku, w dni robocze, w godzinach 8.00-18.00. Obecnie obejmuje ona 652 miejsca postojowe. Średnio z każdego z nich korzysta dziennie 7,42 samochodu.

– Strefa sprawia, że kierowcy szybciej znajdują wolne miejsca, a pobierane, w większości darmowe, półgodzinne, bilety wystarczają do załatwienia sprawy w urzędzie czy na zrobienie zakupów w sklepie. Głównym celem wprowadzenia SPP nigdy nie było generowanie opłat, lecz uporządkowanie parkowania i poprawa dostępności dla mieszkańców oraz lokalnych przedsiębiorców. To właśnie między innymi właściciele firm prosili, aby rozszerzyć strefę o ulicę Staszica, co po podpisaniu porozumienia z samorządem powiatu, będącego zarządcą drogi, udało się zrobić w ubiegłym roku – mówi Beata Furman, dyrektor Zakładu Komunikacji Miejskiej w Sochaczewie.

Nowości w 2025 roku

Sochaczewska SPP została rozszerzona o 38 miejsc obsługiwanych przez cztery nowe parkomaty. Jedno urządzenie pojawiło się przy ul. Sierpniowej oraz trzy na odcinku ul. Staszica (od ul. Warszawskiej do ul. Farnej). Regulamin strefy obowiązuje tam od 2 maja 2025 roku. Dwa miesiące wcześniej ZKM wprowadził kolejne udogodnienie dla użytkowników – możliwość wykupienia biletu parkingowego za pośrednictwem aplikacji moBiLET (za pomocą tej samej aplikacji można kupić również bilety autobusowe ZKM). To czwarte elektroniczne narzędzie obsługujące strefę. Przypomnijmy, że SPP w Sochaczewie działa także w aplikacjach AnyPark, ePARK oraz Flowbird.

Strefa w liczbach

W 2025 roku wydano ogółem 1 167 660 biletów, z czego 865 649 (74 proc.) stanowiły bezpłatne, 30-minutowe postoje. Oznacza to, że średnia cena jednego pobranego biletu wyniosła zaledwie 83 grosze. Najczęściej wybieraną formą płatności pozostaje gotówka – z możliwości opłacenia postoju monetami skorzystano 201 199 razy. Kartą zapłacono za 100 812 biletów. Za pośrednictwem aplikacji mobilnych kierowcy opłacili postój 23 408 razy.

Opłaty i ulgi

Pierwsze pół godziny parkowania w strefie jest bezpłatne, za pierwszą godzinę postoju zapłacimy 2 zł. W siedzibie ZKM przy Al. 600-lecia 90 kierowcy mogą wykupić również abonamenty miesięczne. Abonament typu „O” – na okaziciela – może być wykorzystywany w dowolnym pojeździe na całym obszarze objętym strefą. Jego koszt wynosi 200 zł miesięcznie. Tańszą opcją jest abonament typu „M”, przeznaczony dla mieszkańców zameldowanych na pobyt stały lub czasowy przy ulicach objętych SPP (w pierwszej linii zabudowy). Kosztuje on 20 zł miesięcznie (50 zł kwartalnie lub 150 zł rocznie), jest przypisany do konkretnego numeru rejestracyjnego i uprawnia do parkowania w wyznaczonych miejscach. Bilety (również bezpłatne 30-minutowe) oraz abonamenty, zaraz po zaparkowaniu w strefie, należy umieścić za przednią szybą pojazdu tak, aby wszystkie dane były w pełni czytelne dla kontrolerów SPP.

Dodatkowe korzyści przysługują posiadaczom Sochaczewskiej Karty Mieszkańca (SKM), którzy mogą parkować o 15 proc. dłużej za tę samą kwotę (dotyczy to biletów płatnych pobieranych w parkomatach). Aby zniżka naliczała się automatycznie, należy aktywować nową lub przedłużoną kartę mieszkańca. Można to zrobić w 22 parkomatach (oznaczonych numerami od 24 do 44 oraz numerem 15). Po aktywacji karta uprawnia do korzystania ze zniżek we wszystkich parkomatach w strefie.

Z aktywacją kart, aplikacjami czy płatnościami nie muszą mierzyć się właściciele samochodów elektrycznych – pojazdy te mogą parkować w SPP bez konieczności pobierania biletu. Opłat nie ponoszą również motocykliści oraz osoby z niepełnosprawnościami z dysfunkcją narządu ruchu (lub kierowcy przewożący takie osoby), parkujący na wyznaczonych miejscach.

Obszar działania

Strefa Płatnego Parkowania w Sochaczewie obejmuje ulice: Warszawską (od Pl. św. Dominika do Al. 600-lecia), Pl. św. Dominika, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego, Pl. Kościuszki (między ul. Farną a ul. Wyszyńskiego), ul. Farną (od Warszawskiej do Toruńskiej), ul. Toruńską (od Staszica do Farnej), ul. Staszica (od Warszawskiej do Farnej), ul. Narutowicza, ul. Traugutta (od Warszawskiej do Sierpniowej), ul. Wąską, ul. Kordona-Janickiego, ul. Reymonta (od Traugutta do ul. 1 Maja), ul. 1 Maja (od Warszawskiej do ul. Ułanów Jazłowieckich), ul. Ułanów Jazłowieckich (od ul. 1 Maja do zjazdu do Komendy Powiatowej Policji), ul. Żeromskiego (od Narutowicza do Pokoju), drogę przy kotłowni PEC przy ul. Żeromskiego, ul. Pokoju (od Żeromskiego do al. 600-lecia), ul. Polną (od al. 600-lecia do ul. Świerkowej) oraz ul. Poprzeczną i ul. Sierpniową.

Awans Pawła Dubieleckiego

Jak podała KPP, od 6 lutego podinspektor Paweł Dubielecki pełni obowiązki I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Sochaczewie. Dotychczas pełnił służbę na stanowisku Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego.

Nowy I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Sochaczewie pełni służbę w Policji od 1994 roku. Jest absolwentem Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Egzamin oficerski złożył w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. W trakcie wieloletniej służby pełnił w naszej KPP funkcję kierownika Rewiru Dzielnicowych, następnie kierownika Referatu Patrolowo-Interwencyjnego, a później naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego oraz naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego. Za rzetelną służbę oraz zaangażowanie w wykonywanie zadań na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu został odznaczony Srebrnym Medalem „Za Długoletnią Służbę”, Brązowym Medalem „Za zasługi dla Pożarnictwa” oraz Brązową Odznaką „Zasłużony Policjant”.

Pamiętamy o „Skowronku”

14 lutego obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej. Z tej okazji Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, wspólnie ze Stowarzyszeniem MGH im. II bat. 18 pp., zaprosiły na rocznicowy wykład połączony z prezentacją historycznej broni.

Historyk i regionalista Jakub Wojewoda opowiadał o zrzutach Cichociemnych, wyrokach wykonywanych na Niemcach nękających mieszkańców ziemi sochaczewskiej, tragicznej akcji pod Bronisławami, dowódcach sochaczewskiego Obwodu ZWZ-AK „Skowronek”, najciekawszych zbiorach muzeum dokumentujących działalność AK na naszym terenie. Przypomniał, że wydarzenia te upamiętania tworzony cały czas Szlak Polskiego Państwa Podziemnego na ziemi sochaczewskiej. W jego skład wchodzą np. tablice znajdujące się na ścianach kościoła św. Wawrzyńca oraz Banku Spółdzielczego, a głównym punktem ma mapie miejsc pamięci jest obelisk na cmentarzu wojennym w Trojanowie.

Po wykładzie delegacje złożyły kwiaty przed pamiątkową tablicą poświęconą komendantom sochaczewskiego obwodu AK - majorowi Władysławowi Starzykowi, ps. „Korwin” i kapitanowi Wilhelmowi Kosińskiemu, ps. „Mścisław”.

W spotkaniu wzięli udział m.in. burmistrz Daniel Janiak, radny Tomasz Malesa kierujący Komisją Kultury, Sportu i Turystyki rady miejskiej, dyrektorzy muzeum Radosław Jarosiński i biblioteki pedagogicznej Elżbieta Szczypińska, członkowie Stowarzyszenia MGH im. II bat. 18 pp. W imieniu posła Mirosława Adama Orlińskiego kwiaty złożyła Aleksandra Ostrowska, dyrektor jego biura poselskiego. (daw)

Z „Garażu” do biblioteki

W Miejskiej Bibliotece Publicznej odbył się wernisaż wystawy malarstwa Anny Sobierajskiej.

Artystka zaprezentowała prace pełne barw, energii i pozytywnych emocji. Jej obrazy prezentują bogactwo kolorów, a szczególne miejsce w twórczości zajmują motywy kwiatowe – bliskie sercu malarki i chętnie podejmowane w jej pracach.

Wydarzenie zgromadziło liczne grono miłośników malarstwa, którzy z zainteresowaniem oglądali prezentowane dzieła oraz rozmawiali z artystką o jej inspiracjach i drodze twórczej.

W imieniu burmistrza na wernisażu obecna była Katarzyna Majczak z Referatu Kultury, która pogratulowała artystce wystawy i podziękowała za wniesienie tak wielu kolorów do kulturalnej przestrzeni naszego miasta.

Anna Sobierajska malarstwa uczyła się u znanego kolorysty, profesora Aleksandra Turka. Malując używa różnych technik. Jej ulubione to olej, pastel i tempera. Prace malarki znajdziemy w zbiorach prywatnych w Polsce, Niemczech, Austrii, Hiszpanii, Szwajcarii, w Chinach, Hongkongu, w Rosji i na Cyprze. Na koncie na wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych. Na co dzień mieszka i tworzy we wsi Bieniewice (gmina Błonie), gdzie prowadzi galerię „Garaż”.

(ag)

Gratka dla miłośników kolei

W Muzeum Kolei Wąskotorowej, w Galerii „Semafor”, otwarto wystawę czasową „Najpiękniejsze szlaki turystyki kolejowej Polski i Słowacji”.

Ekspozycja jest efektem polsko-słowackiego konkursu fotograficznego zorganizowanego przez Stowarzyszenie Krzewienia Sportu, Turystyki i Kultury „Kolejarz”, Towarzystwo Słowaków w Polsce, Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie oraz Stację Muzeum.

Wystawa przybliża piękno szlaków kolejowych obu krajów. Kadry z niezwykłą wrażliwością ukazują unikatowe widoki stacji oraz krajobrazy mijane przez pasażerów. Raz tłem dla składu jest jezioro, innym razem ośnieżone góry. Na zdjęciach pokazano m.in. zabytkowy pociąg parowy „Parrot”, podróżujący po Tatrach Wysokich, dworzec kolejowy w Popradzie, skansen w Rużomberku, nowoczesne składy, lokomotywy codziennie wożące pasażerów oraz odpoczywające po latach pracy w kolejowych skansenach. Dzięki uczestnikom konkursu mamy okazję zajrzeć do tunelu kolejowego przebiegającego pod monumentalną górą, wsiąść do składu relacji Zwardoń (PL) – Liptovský Mikuláš (SK) czy kolejki leśnej stanowiącej jeden z eksponatów Muzeum Wsi Kisuckiej. Oczywiście na wystawie nie mogło zabraknąć zdjęć sochaczewskiego pociągu „Retro”. Wystawa to prawdziwa gratka dla miłośników kolei.

(daw)

Nadal pomaga

Centrum Usług Społecznych zachęca seniorów do korzystania z usług „złotej rączki”. Trzy lata temu ówczesna radna, a dziś zastępczyni burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz, zgłosiła ten pomysł do Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Projekt wygrał i w pierwszym roku z usług pana bezpłatnie wykonującego drobne prace domowe skorzystało 87 osób, w u których przeprowadzono 191 napraw. W 2025 roku napraw było 135.

Daniel Wachowski

Gdy przybywa lat, a dzieci i wnuki budują swoje życie daleko od rodziców, pojawia się problem - kto zamontuje nowy kontakt, naprawi spłuczkę, wyreguluje okna czy wymieni żarówkę w żyrandolu? Przed takim dylematem staje coraz większa grupa seniorów. Trudno o fachowca, a o takiego od drobnych napraw jeszcze trudniej.

Te i inne nieskomplikowane prace Centrum Usług Społecznych powierza panu „złotej rączce”. Z jego usług, za pośrednictwem CUS, mogą skorzystać osoby powyżej 70 roku życia, mieszkające w Sochaczewie, w pierwszej kolejności samotne i z niepełnosprawnościami, o niskim dochodzie, które nie mogą liczyć na wsparcie bliskich osób. Usługa jest bezpłatna, jeżeli koszt zakupu materiałów do usunięcia usterki nie przekroczy 50 zł. Powyżej tej kwoty należność pokrywa senior, na rzecz którego realizowana jest usługa. Zgodnie z regulaminem senior może skorzystać z takiej usługi raz w miesiącu.

Katalog czynności objętych projektem „Złota rączka dla seniora”: wymiana żarówki, wymiana gniazdka, przykręcenie klamek, naprawa cieknącego kranu lub wężyka w toalecie, oliwienie zawiasów, uszczelnienie i regulacja drzwi i okien, wymiana zamka w drzwiach, podłączenie sprzętu RTV i AGD, instruktaż obsługi urządzeń domowych, wymiana uszczelek, naprawa spłuczki, montaż deski sedesowej, podłączenie pralki lub zmywarki, naprawa listew przypodłogowych, udrożnienie odpływów, odpowietrzanie grzejników, inne drobne czynności naprawcze i montażowe. Projekt „Złota rączka dla seniora” nie obejmuje remontów (malowania ścian, kafelkowania), prac budowlanych ani składania mebli.

- Często starsi ludzie mają kłopot z prądem. Gdzieś wysiądzie kontakt albo popsuje się żyrandol. Wiele zgłoszeń dotyczy niedziałających spłuczek w łazience, wyrwanych ze ścian przez przypadek gniazdek. Dla osoby lubiącej majsterkować to żaden problem, a dla seniora wyzwanie. Widzimy, że pan „złota rączka” jest potrzebny, pracy mu nie brakuje, dlatego w 2026 roku będziemy kontynuowali ten projekt. Roczny koszt to 51-55 tysięcy. Dla budżetu miasta nie jest to duże obciążenie, ale dla seniorów ogromna pomoc – mówi dyrektor CUS Zofia Berent.

Jak zgłosić potrzebę skorzystania z usług „złotej rączki”? To bardzo proste. Wystarczy zadzwonić do CUS Sochaczew na numer 46 862 14 81 wew. 300 w godzinach 8-15 od poniedziałku do piątku. Koordynatorem programu jest Magdalena Orlińska. Można także wysłać mail na adres: magdalena.orlinska2@cussochaczew.pl. Zgłoszenia usługi może dokonać zarówno sam zainteresowany, jak i jego rodzina, instytucja np. PCPR lub osoba obca. Warunkiem jest podanie telefon do kontaktu. Zasada jest bowiem taka, że pan wykonujący usługi dzwoni pod wskazany numer i umawia termin wizyty. Pracownik wykonujący usługę posiada identyfikator z logo UM i CUS.

Cyfrowi seniorzy

W Miejskiej Bibliotece Publicznej ponownie ruszają szkolenia z kompetencji cyfrowych dla seniorów. Podobne zajęcia odbyły się już w ubiegłym roku, m.in. w ramach Tygodnia Seniorów, i cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników.

Tym razem, w ramach programu „Włączamy cyfrowo Mazowsze”, realizowanego we współpracy z Fundacją Pro Cultura, biblioteka zaprasza osoby w wieku 55+ na bezpłatne, dwudniowe szkolenie poświęcone tematyce e-zdrowia oraz e-obywatela – czyli praktycznemu załatwianiu spraw urzędowych bez wychodzenia z domu.

Szkolenie odbędzie się 10 i 11 marca, w godzinach 10.00-16.00, w sali konferencyjnej na II piętrze kramnic miejskich przy ul. 1 Maja 21. Organizatorzy zapewniają uczestnikom bezpłatny ciepły posiłek w przerwie obiadowej.

Zgłoszenia przyjmowane są do 6 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej pod numerem telefonu 46 862 46 61. Liczba miejsc jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

BOK: Centrum dowodzenia

Biuro Obsługi Klienta to serce sochaczewskiego ZWiK. To tutaj mieszkańcy szukają pomocy, wyjaśniają wątpliwości i załatwiają formalności. O wyzwaniach, nowoczesnych technologiach i pracy „od kuchni” rozmawiamy z Emilią Łyś, Kierownikiem BOK.

Emilia Łyś pracuje w sochaczewskim ZWiK od 15 lat, a od 2021 roku pełni funkcję Kierownika Biura Obsługi Klienta.

Z jakimi sprawami mieszkańcy zgłaszają się do BOK?

Dominują kwestie techniczne i rozliczeniowe. Klienci pytają o swoje rachunki, działanie wodomierzy czy terminy montażu urządzeń na nowych przyłączach wodociągowych. Czasem zdarzają się awarie – oczywiście rozumiemy, że brak wody to dla mieszkańców duży stres, dlatego w takich momentach BOK staje się centrum dowodzenia, gdzie spokój i rzetelna informacja są najważniejsze.

Które sprawy poruszane są najczęściej?

W większości to podstawowe tematy jak przepisanie umowy na wodę czy ścieki. Często klienci zgłaszają potrzebę montażu dodatkowego wodomierza do podlewania zieleni a najwięcej pytań dotyczy podłączenia nowych nieruchomości. Padają też pytania o poprawność działania wodomierza, w takich sytuacjach podejmujemy natychmiastowe działania sprawdzające.

Kto tworzy zespół Biura Obsługi Klienta?

BOK to nie tylko pracownicy biura, to również inkasenci, którzy są w terenie i zajmują się odczytami stanów wodomierzy, ich ewidencjonowaniem, dostarczaniem faktur. Dodatkowo kontrolują plomby na urządzeniach pomiarowych, monitorują stan techniczny urządzeń. Inkasenci posiadają legitymacje służbowe i na życzenie klienta są zobowiązani do ich okazania.

Inkasenci korzystają z ekologicznego transportu i zdalnych odczytów wodomierzy?

Przy sprzyjającej pogodzie, inkasenci poruszają się po swoich rejonach rowerami a jeden z nich hulajnogą elektryczną. Wodomierze ze zdalnym odczytem są obecnie naszym standardem – stosujemy je od 2017 roku i nie instalujemy już innych. Spośród ponad 6400 wodomierzy obsługiwanych przez ZWiK blisko 70 proc. to urządzenia z modułem radiowym. Poruszając się wolno, jadącym samochodem, inkasent jest w stanie odczytać dane z około 900 wodomierzy radiowych w ciągu czterech godzin.

Cyfryzacja wkracza do ZWiK coraz mocniej. Jakie e-usługi polecacie najbardziej?

Zdecydowanie powiadomienia SMS. To najszybsza droga kontaktu. Jeśli wystąpi awaria, filtrujemy bazę i wysyłamy wiadomość bezpośrednio do osób z danej ulicy z informacją, kiedy woda wróci do kranów. Polecam też nasz e-BOK – to biuro otwarte 24/7, gdzie w każdej chwili można sprawdzić saldo, faktury czy historię zużycia wody. Za pośrednictwem e-BOK można również zgłaszać awarie i usterki – szybko i bez konieczności dzwonienia. Oczywiście form kontaktu jest coraz więcej: ePUAP, e-Doręczenia, a od 1 kwietnia będzie nas obowiązywał także Krajowy System e-Faktur (KSeF). Klienci najchętniej korzystają jednak z komunikacji e-mailowej.

Co trzeba zrobić, aby otrzymywać e-faktury i powiadomienia SMS o awariach lub przerwach w dostawie wody?

Wystarczy wypełnić jedno oświadczenie. Jego wzór dostępny jest na naszej stronie internetowej zwik.sochaczew.pl w zakładce „e-usługi”. Wypełniony i podpisany wniosek można dostarczyć do BOK, przesłać skan e-mailem na adres zwik@zwik.sochaczew.pl lub przekazać inkasentowi. Około 40 proc. klientów korzysta już z tych rozwiązań.

Co jest większym wyzwaniem dla BOK: duża awaria czy wiele drobnych problemów jednocześnie?

Zdecydowanie duża awaria powodująca przerwy w dostawie wody dla wielu odbiorców. Wymaga ona natychmiastowej reakcji i szerokiej akcji informacyjnej. Klientów informujemy poprzez SMS-y, media, lokalne radio, administratorów budynków wielorodzinnych oraz naszą stronę internetową.

Czy dziś łatwiej czy trudniej rozmawia się z klientami niż kiedyś?

Klienci mają coraz wyższe oczekiwania i szeroki dostęp do informacji oraz przepisów. Oczekują profesjonalnej, szybkiej i spersonalizowanej obsługi. Kluczem jest budowanie zaufania, uśmiech i spokojne, proste tłumaczenie często skomplikowanych zagadnień wynikających z przepisów, na podstawie których działamy – przede wszystkim ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Co, pani zdaniem, jest niedoceniane przez mieszkańców w pracy ZWiK?

Myślę, że nie zawsze mają świadomość, jak kluczową rolę pełni ZWiK w funkcjonowaniu miasta. Zapewniamy ciągłe dostawy bezpiecznej wody pitnej i dostęp do kanalizacji sanitarnej, co jest fundamentem higieny i zdrowia publicznego. Obsługujemy domy, szkoły, przedszkola, szpital, firmy i urzędy, zarządzając strategiczną infrastrukturą miasta. Dbamy także o bezpieczeństwo mieszkańców – nasze laboratorium regularnie bada jakość wody.

Jak wygląda w praktyce proces usuwania awarii – od zgłoszenia do naprawy?

Po zgłoszeniu awarii kontaktujemy się z Działem Eksploatacji, przekazując dokładne informacje o miejscu problemu. Pracownicy wyjeżdżają w teren i usuwają usterkę. BOK pracuje od poniedziałku do piątku w godz. 7.00–15.00 (w środy do 17.00). Poza godzinami naszej pracy awarie sieci wodociągowej należy zgłaszać pod numerem 668 453 422, a awarie sieci kanalizacyjnej pod numerem 604 195 871. Dodatkowo po godz. 15.00 oraz w weekendy i święta awarie można zgłaszać pod numerami: SUW Płocka – 46 811 16 44, 602 248 627; SUW Chodaków – 46 863 26 35, 662 294 742; oczyszczalnia ścieków – 662 294 743.

Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję i zapraszam wszystkich Klientów do naszego biura w Sochaczewie przy ul. Rozlazłowskiej 7. Postaramy się wyjaśnić wszystkie niejasności i pomóc w rozwiązaniu każdego problemu.

(mf)

Czobodersi reagują

W ostatnim wydaniu ZS opublikowaliśmy zdjęcie orkiestry Piotra Czobody, mając nadzieję, że odezwą się członkowie zespołu. I tak się stało.

Janusz Szczepaniak przesłał nam dwie dobrej jakości fotografie, na których doskonale widać dyrygenta, a tuż za nim werblistów rozpoczynających przemarsz orkiestry. Poznaliśmy także nazwiska młodych mężczyzn na zdjęciu nr 1. Patrząc od lewej są to: Arkadiusz Kuliński, ? Staszewski, Janusz Szczepaniak, Wojciech Ostapiuk, Andrzej Tandecki.

Fotografię wykonano na ul. 1 Maja prawdopodobnie podczas próby przed pochodem pierwszomajowym.

Przypomnijmy, że Piotr Czoboda w latach 50. XX w. stworzył i przez 30 lat prowadził w „Osiemdziesiątce” orkiestrę dętą składającą się z kolejnych roczników uczniów. Zespół był bardzo popularny w Sochaczewie i uświetniał wiele szkolnych oraz miejskich uroczystości.

Dziękujemy panu Januszowi Szczepaniakowi i prezentujemy jeszcze jedno zdjęcie, na którym widać znacznie większą grupę „czobodersów”.

(sos)

Nr 4 (123) 17 lutego 2026 roku

KULTURALNY PRZEKAŹNIK

46. Mały Konkurs Recytatorski

Sochaczewskie Centrum Kultury zaprasza do udziału w 46. Małym Konkursie Recytatorskim, będącym eliminacjami miejsko-gminnymi do 49. Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka" – jednego z najważniejszych i najbardziej prestiżowych konkursów recytatorskich dla dzieci i młodzieży na Mazowszu.

Do udziału zapraszamy uczniów szkół podstawowych z terenu miasta i gminy Sochaczew, którzy zaprezentują wybrane utwory poetyckie i prozatorskie. Najlepsi uczestnicy zostaną zakwalifikowani do kolejnego – powiatowego etapu Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka", który od lat stanowi przestrzeń do odkrywania młodych talentów recytatorskich, które z powodzeniem reprezentują nasz region na kolejnych etapach zmagań.

Karty zgłoszeń oraz regulamin konkursu dostępne są na stronie: sck.sochaczew.pl. Eliminacje miejsko-gminne odbędą się 31 marca (wtorek) o godz. 9.00 w siedzibie SCK przy ul. 15 Sierpnia 83. Zgłoszenia przyjmowane są do 24 marca. Karty uczestnika należy przesłać na adres: konkursy@sck.sochaczew.pl lub dostarczyć do Sekretariatu SCK, ul. 15 Sierpnia 83.

Zainspiruj się Foggiem

Zapraszamy artystów malarzy oraz początkujących twórców do udziału w wyjątkowym projekcie artystycznym inspirowanym twórczością legendarnego polskiego pieśniarza – Mieczysława Fogga.

Wystawa pt. „Kobieta w piosence Mieczysława Fogga" będzie malarską interpretacją kobiecych motywów obecnych w jego ponadczasowych utworach. Każdy z uczestników może wybrać dowolną piosenkę artysty i przedstawić ją poprzez własną, autorską wizję malarską – pełną emocji, symboliki i osobistej wrażliwości. Wydarzenie wpisuje się w obchody Dnia Kobiet, tworząc przestrzeń dialogu między muzyką a sztuką wizualną. SCK czeka na prace malarskie na płótnie, bez ram, przygotowane do zawieszenia, ich format może być dowolny. Termin zgłoszeń oraz dostarczania prac to 27 lutego. Wernisaż wystawy odbędzie się 5 marca o 17.00 w Galerii Trakt SCK ul. Chopina 101. Do udziału zapraszamy zarówno artystów profesjonalnych, jak i twórców początkujących. To niepowtarzalna okazja, by zaprezentować swoją twórczość szerokiej publiczności oraz stać się częścią artystycznego wydarzenia łączącego malarstwo z klasyką polskiej piosenki. Kuratorem wystawy jest Marta Wasilewska.

Trzy wyjątkowe wydarzenia w SCK

Sochaczewskie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców miasta i regionu do udziału w cyklu trzech niezwykłych wydarzeń artystycznych, które w lutym i marcu wypełnią nasze sceny muzyką, tańcem oraz teatrem. Będzie widowisko inspirowane kulturą amerykańską, współczesna baśń dla młodzieży oraz klasyka polskiej komedii.

„Amerykański Sen" – muzyczno-taneczne widowisko pełne energii

Już 21 lutego o godz. 18:18 na scenie sali widowiskowej SCK przy ul. Chopina 101 ponownie zaprezentowany zostanie spektakl muzyczno-taneczny „Amerykański Sen". Publiczność usłyszy największe amerykańskie przeboje – utwory, które bawią, wzruszają i porywają do tańca. Wystąpią:

ArtBand pod kierunkiem Artura Komorowskiego w składzie: Agata Cieślak (flet), Małgorzata Herrera-Szydłowska (puzon), Katarzyna Orlińska (piano), Artur Komorowski (kontrabas), Dymitr Kościuszko (trąbka), Janusz Przydworski (klarnet), Kacper Przydworski (perkusja).

Pracownia Wokalna – Klub Piosenki FanArt SCK pod kierunkiem Joli Kawczyńskiej w składzie: Karolina Kośmider, Alicja Markiewicz, Amelia Starzyńska, Dorota Stefańska, Mateusz Targaszewski.

Zespół Taneczny Abstrakt pod kierunkiem Moniki Osieckiej-Jaworskiej

Koncert poprowadzi barwny duet: Anna Wolińska jako szalona Marylin oraz Piotr Milczarek – charyzmatyczny konferansjer o doskonałym poczuciu humoru. Ich wspólne wejścia stworzą widowiskową klamrę spinającą cały program, dodając mu elegancji, lekkości i kabaretowego wdzięku.

Zapraszamy 21 lutego do SCK przy ul. Chopina 101. Bilety w cenie 35 zł. Rezerwacje pod numerem telefonu 46 863 25 72.

„Kaj, gdzie jesteś?" – współczesna opowieść o przyjaźni

26 lutego widzowie obejrzą spektakl młodzieżowy „Kaj, gdzie jesteś?" – inspirowany baśnią Hansa Christiana Andersena „Królowa Śniegu". To poruszająca historia o dorastaniu, samotności i potrzebie bliskości, przeniesiona w realia współczesnego świata pełnego presji, emocjonalnego chłodu i zagubienia.

Na scenie wystąpi Teatr Young Maska w składzie: Liliana Buczek, Oliwia Dąbrowska, Martyna Gmurek, Aleksandra Głuchowska, Amelia Głowacka, Maciek Grabowicz, Julia Kasińska, Ala Kliszcz, Emilka Kozłowska, Laura Nowicka, Hanna Mędziak, Hania Wasilewska, Mila Woźnicka.

Reżyseria i scenariusz: Dawid Żakowski. Choreografia i ruch sceniczny: Maciej Feliga

Zapraszamy 26 lutego do SCK przy ul. 15 Sierpnia 83. O godz. 13.00 odbędzie się spektakl dla szkół (cena biletu 10 zł), a o 19.00 pokaz otwarty (cena biletu 20 zł). Rezerwacje: 46 863 07 68.

„Zemsta" – klasyka, która bawi do dziś

Na zakończenie cyklu SCK zaprasza na kolejny, specjalny pokaz spektaklu „Zemsta" autorstwa Aleksandra Fredry w wykonaniu Teatru Niezła Sztuka. Przedstawienie powraca na scenę w związku z ogromnym zainteresowaniem premierą.

To świeża, dynamiczna i niezwykle komunikatywna inscenizacja jednej z najważniejszych polskich komedii. Przedstawienie zostało entuzjastycznie przyjęte przez publiczność, a jego poziom artystyczny potwierdza, że teatr amatorski – tworzony z pasji i konsekwentnej pracy – może dorównywać profesjonalnym realizacjom. Wyraziste role Cześnika, Rejenta, Papkina czy Podstoliny, znakomite wyczucie komizmu oraz dbałość o detal sprawiają, że ponadczasowy humor Fredry wybrzmiewa lekko i bardzo współcześnie. Na co dzień teatr pracuje pod kierunkiem Sebastiana Stępnia, który jest zarówno aktorem jak i reżyserem spektaklu.

Zapraszamy do sali widowiskowej SCK ul. Chopina 101. Spektakl dla szkół odbędzie się 6 marca o 10.00 (cena biletu 20 zł), a spektakl otwarty 7 marca o godz. 18.18 (cena biletu 40 zł). Rezerwacje: 46 863 25 72.

SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY
Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Redakcja: Impresariat SCK
Kontakt: e-mail: sekretariat@sck.sochaczew.pl

ZE STANISŁAWEM KWIATKOWSKIM SPACER PO SOCHACZEWIE

Spacerem wokół podzamcza

O tym, jak kiedyś wyglądał teren obecnych ulic Traugutta i Podzamcze, wzgórza zamkowego, amfiteatru dowiadujemy się ze starych fotografii i zapisków. Mamy także szczęście, że żyją jeszcze ludzie, którzy pamiętają czas bezpośrednio po wojnie i chcą nam o tym opowiedzieć. Są to Stanisław Kwiatkowski i Henryk Krop.

Jolanta Sosnowska

Nasza poprzednia opowieść dotyczyła dzielnicy żydowskiej, a później getta w miejscu obecnego parku im. F. Chopina, który tę nazwę zyskał dokładnie 10 lat temu. Dzisiaj zaczynamy spacer od ul. Podzamcze, która w okresie międzywojennym nazywana była Zamkową, po II wojnie - do 1949 r. stanowiła przedłużenie ul. Reymonta. Tak mówią wykazy znajdujące się w urzędzie miejskim. W kolejnym dokumencie, z 1970 r., funkcjonuje już nazwa ul. Podzamcze. A więc w ciągu tych 21 lat nastąpiła zmiana nazwy, być może w wyniku porządkowania terenu pod budowę muszli koncertowej, bo tak nazywano pierwszy amfiteatr. Muszla, jak wspominają dawni pracownicy Miejskiego Domu Kultury, powstawała kilka lat. Oddano ją do użytku w połowie lat 70. XX w. Do budowy kopuły używano m.in. metalowych beczek podarowanych przez Chemitex, ciętych i prostowanych przez ekipy Energomontażu Północ.

- Chyba w latach 20. ubiegłego wieku przy Traugutta, na wprost ruin zamku, stanął piętrowy budynek, w którym obecnie na parterze znajduje się sklep spożywczy. Lata temu w przyziemiu tej kamienicy od strony wzgórza zamkowego mieścił się dobrze znany magiel. Poniżej, na skraju obecnej widowni, |w parterowej oficynie mieszkali państwo Troiccy. Dom został rozebrany podczas budowy miejsc siedzących wokół muszli koncertowej – opowiada Henryk Krop.

O zabudowie wzdłuż zejścia nad Bzurę pisaliśmy już latem zeszłego roku, przypomnijmy więc tylko, że na wysokości obecnego budynku amfiteatru parterowy dom mieli państwo Gruberscy, poniżej mieszkał rzeźnik Piechucki, który wybudował także murowaną masarnię. Budynki te już nie istnieją. Pozostał tylko jeden parterowy budyneczek, od lat niezamieszkały.

Przedwojenny wygląd wzgórza zamkowego. W jednym z ostatnich domów po lewej stronie mieszkał w dzieciństwie Henryk Krop. Z albumu fotografii Sochaczew sprzed lat

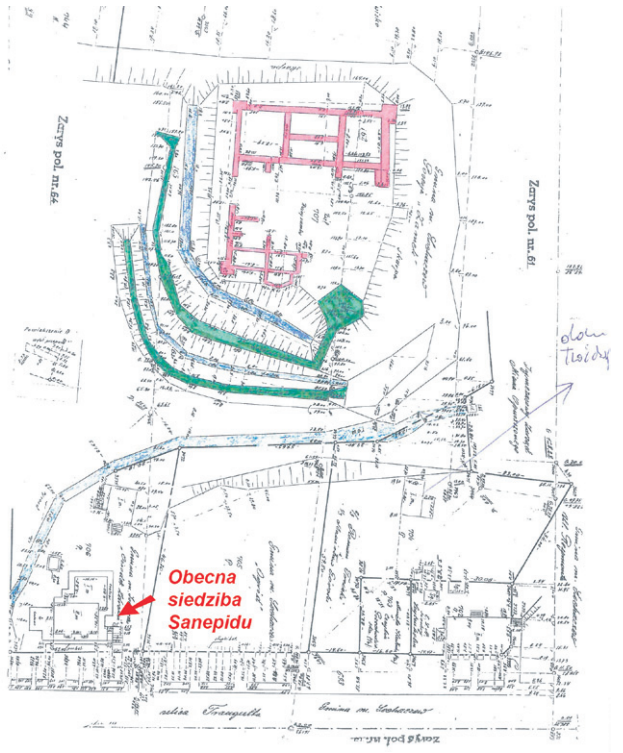

Zarys polowy rejonu podzamcza z 1942 r.

Wracamy na ul. Traugutta i tu pojawia się ciekawostka. Stanisław Kwiatkowski, przygotowując się do naszego spotkania, odnalazł w swoim domowym archiwum mapkę opatrzoną informacją: „Zarys pol. nr 61", a niżej „Tymczasowy Zarząd Mienia Opuszczonego". Dokument nie posiada daty, ale dzięki pomocy sochaczewskiego geodety, Włodzimierza Główki, dowiadujemy się, że jest to zarys polowy z 1942 r. wykonany przez inżyniera Pawła Tollika z Gdańska, prawdopodobnie na zlecenie władz okupacyjnych. Oryginał mapki podzamcza, podobnie jak innych terenów miasta, powinien się znajdować w starostwie powiatowym.

A skąd w opisie „mienie opuszczone"? Można się domyślać, że w 1942 r. właściciele działek z powodu wojny wyjechali, ukrywali się lub zginęli w czasie nalotów i wieloletniej okupacji.

Na planie znajduje się obrys murów zamkowych, których jest znacznie więcej niż obecnie, wały oraz fosa otaczające wzgórze. Moi rozmówcy przypominają czasy, kiedy fosa w części była wypełniona wodą, a teren porastała wysoka trawa i gęste krzaki.

Z kolei pisząca te słowa pamięta wzgórze zamkowe jako prowizoryczne trasy zjazdowe na sankach i tłumy dzieci, które w ten sposób korzystały z zimowych dobrodziejstw. Zimy takie jak tegoroczna nikogo nie odstraszały od saneczkowych szaleństw i zabaw na śniegu.

Wspomniana mapka zawiera także dokładnie zwymiarowane działki leżące wzdłuż ul. Traugutta oraz nazwiska ich właścicieli.

- Co prawda potrzebowałem lupy, żeby rozczytać napisy, ale udało się – mówi Stanisław Kwiatkowski. - Idąc prawą stroną ulicy w kierunku cmentarza mijamy piętrowy budynek, ten z maglem na dole. Za nim znajdował się plac i zakład stolarski pana Papierowskiego, który wyrabiał również trumny. To chyba na nim postawiono w latach 90. ubiegłego wieku duży budynek ze sklepem odzieżowym na parterze. Dalej były trzy wąskie niezabudowane działki. Pierwsza to współwłasność sióstr E. J. A. Szytenchelm. Drugi plac należał do Anieli (nazwisko nieczytelne) i Cecylii Przechodzień. Trzecia działka – największa, sięgająca amfiteatru, to współwłasność Romana Troickiego i Stanisława Górskiego. To właśnie w głębi tego placu stała parterowa oficyna pana Troickiego.

Janina Kościelewska z przyjaciółką, początek lat 30 XX wieku. W tle nieistniejąca już zabudowa u podnóża zamku. Z archiwum rodziny Gorbergów

Jego rodzina wsławiła się za sprawą syna pana Romana ppor. Mikołaja Troickiego, który 2 maja 1945 r., wraz z kolegami z oddziału, zawiesił polską flagę na Kolumnie Zwycięstwa w Berlinie.

Za wymienionymi działkami, wzdłuż chodnika, znajdował się teren gminy miasta Sochaczew nazwany na planie ogrodem. Stanisław Kwiatkowski widzi na mapce ogrodzenie z zaznaczonym płotem i betonowymi słupkami, które oddzielają ogród od chodnika lub pobocza. Natomiast Włodzimierz Główka podejrzewa, że mogą to być drzewa lub krzewy. Gdyby mapa była większa, można by to stwierdzić z całą pewnością.

Gdzieś w tym rejonie, jeszcze do niedawna, stał pomnik wystawiony walczącym i pomordowanym w czasie wojny. Podczas rewitalizacji całego terenu podzamcza przeniesiono go na bulwary nad Bzurą.

- Ogród sięgał do zabudowań obecnego sanepidu, w którym w tamtych czasach mieścił się ośrodek zdrowia, a na parterze łaźnia miejska – przypomina Henryk Krop. – Za nim, idąc w stronę wałów, stał parterowy budynek zamieszkały przez kilka rodzin. Dzisiaj w tym miejscu siedzibę ma agencja pośrednictwa pracy. Dalej był rów i skarpa z osiedlem Kiercelak.

Zaznaczony na wspomnianym planie rów, o którym mówi Henryk Krop, i o którym w poprzednich odcinkach opowiadał Stanisław Kwiatkowski, odprowadzał nadmiar wody ze stawu w parku Garbolewskiego. Przypomnijmy zatem, że ów rów przebiegał obecnymi ul. Wojska Polskiego, Kaczorowskiego i Traugutta, otaczał wzgórze zamkowe i wpadał do Bzury. Dopiero w latach 80. XX w. rów zamknięto w betonowych kręgach, a te zasypano.

Henryk Krop wspomina, że pod ul. Traugutta był wysoki przepust, który w czasie wojny mieszkańcy wykorzystywali jako schron podczas niemieckich nalotów. Zaś na wzniesieniu powyżej rowu rozciągało się osiedle zwane Kiercelakiem. Opowiemy o nim w kolejnym odcinku.

FUTSAL

Podsumowali rozgrywki futsalu na uroczystej gali

WSC Futsal Liga to przykład projektu, który w krótkim czasie wyrósł na jedną z najciekawszych inicjatyw futsalowych w regionie. Mecze rozgrywane w hali przy ul. Marszałka Piłsudskiego 51 w Sochaczewie od dwóch edycji przyciągają nie tylko zawodników, ale i kibiców, spragnionych szybkiej, intensywnej gry. Już dziś widać, że liga ma swój charakter, styl i rosnącą społeczność. W sobotę 7 lutego odbyła się gala podsumowująca rozgrywki.

Druga edycja zgromadziła dwanaście drużyn, podczas gdy w pierwszej wystąpiło ich dziewięć. To wyraźny sygnał, że zainteresowanie projektem rośnie, a sama liga rozwija się w tempie, które trudno zignorować. Każdy zespół rozgrywa dwa mecze jednego dnia, w formacie 2x12 minut, z zatrzymywanym czasem w ostatniej minucie. Dzięki temu spotkania są dynamiczne, pełne zwrotów akcji i emocji, a na żywo robią jeszcze większe wrażenie.

Sezon 2025/2026 zakończyła uroczysta gala, podczas której podsumowano rozgrywki i wręczono nagrody indywidualne oraz drużynowe. Wyróżnienia trafiły do zawodników, którzy nie tylko zdobywali bramki, ale też budowali widowisko. Za najładniejszą interwencję bramkarską wyróżniono Eryka Zwierzchowskiego z Goliata Leoncin, a za najładniejszą bramkę Tomasza Oziemblewskiego z Fast Service Sochaczew. Odkryciem sezonu został Wiktor Czepulaniec z WSC Team, najlepszym bramkarzem – Dawid Feliga z Sochoresidences, a najlepszym zawodnikiem – Mikołaj Szkiela z Olmaxu. Najskuteczniejszym strzelcem ligi okazał się Adrian Dąbrowski z Fast Service Sochaczew, autor 38 trafień.

W klasyfikacji drużynowej dominacja Sochoresidences była bezdyskusyjna. Zespół zakończył sezon z bilansem dwudziestu zwycięstw i tylko dwóch remisów, zdobywając 106 bramek i tracąc zaledwie 25. Drugie miejsce zajął Poltrans Sochaczew, a trzecie Fast Service Sochaczew. Warto podkreślić, że zwycięski zespół oparty jest na zawodnikach Kia Łowicz, występującej w II lidze futsalu, co pokazuje, jak wysoki poziom sportowy prezentują rozgrywki.

Jednym z największych wyróżników WSC Futsal Ligi są profesjonalne transmisje na żywo. Mecze komentują znane postacie polskiego dziennikarstwa sportowego, takie jak Bożydar Iwanow, Maciej Iwański, Robert Podoliński, Jacek Laskowski, Adam Kotleszka czy Kamil Kosowski. Obecność tak rozpoznawalnych nazwisk nadaje lidze prestiż i sprawia, że jej zasięg wykracza daleko poza lokalną społeczność.

Liga staje się również trampoliną dla zawodników. Aż sześciu graczy występujących w WSC Futsal Lidze otrzymało szansę udziału w elitarnych rozgrywkach Alfa Football. Wśród nich znaleźli się Piotr Tkacz i Krzysztof Supera z Sochoresidences, Patryk Wyrembowski z Olmaxu, Damian Łukawski i Szymon Kiewel z Poltransu oraz Krzysztof Mamla z A&S Cargo. To dowód, że projekt realnie wpływa na rozwój sportowy uczestników.

Za ligą stoi stowarzyszenie Wspieramy Sportowe Cele, a partnerami są m.in. Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, Miasto Sochaczew, MOSiR, Stowarzyszenie „Sport w Centrum” czy Michał Orliński - Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego. To szeroka koalicja, która pokazuje, że futsal w Sochaczewie ma solidne fundamenty i wsparcie instytucjonalne.

WSC Futsal Liga to dziś projekt, który łączy profesjonalizm, widowiskowość i świetną organizację. To rozgrywki, które ogląda się z przyjemnością i które z roku na rok rosną w siłę. Jeśli tempo rozwoju zostanie utrzymane, Sochaczew może stać się jednym z najważniejszych punktów futsalowej mapy Mazowsza. A my, kibice, możemy być pewni, że każda kolejna edycja będzie tylko lepsza.

KOSZYKÓWKA

Rysie wracają do gry

Ostatnie dni przyniosły Rysiom prawdziwą sinusoidę emocji. Po nieudanym meczu z KS Trójką Żyrardów, w którym sochaczewianie przegrali 64:78, drużyna stanęła przed trudnym zadaniem odbudowania morale i odnalezienia rytmu po niedawnej rewolucji kadrowej. Tydzień później było zdecydowanie lepiej.

FOT. KRYSTIAN JAWORSKI - FOTOGRAFIA SPORTOWA

Spotkanie w Żyrardowie pokazało, jak wiele pracy czeka zespół - zwłaszcza w kontekście skuteczności rzutowej i kontroli tempa gry. Rysie trafiły zaledwie 28,8 proc. wszystkich rzutów z gry, a rywale dominowali na tablicach, notując aż 64 zbiórki przy 45 po stronie Sochaczewian. Mimo ambitnej postawy Artura Pabianka (20 pkt) i Marcina Uliczki (15 pkt, 16 zbiórek), gospodarze prowadzili grę od początku do końca, wygrywając kolejne kwarty 21:14, 17:15, 20:18 i 20:17.

Tydzień później obraz drużyny zmienił się diametralnie. Rysie pokonały HydroTruck Radom 83:64, odnosząc jedno z najważniejszych zwycięstw w sezonie – i to nad trzecią drużyną tabeli, która dotąd przegrała zaledwie pięć spotkań. Tym razem to Sochaczewianie narzucili warunki gry, wygrywając trzy z czterech kwart: 22:14, 20:18, 21:14, a jedynie w końcówce pozwalając rywalom na minimalne odrobienie strat (20:18). Zespół zagrał dojrzale, konsekwentnie i z energią, której brakowało tydzień wcześniej. Rysie poprawiły skuteczność do 40,9 proc., wygrały walkę na tablicach 61:38 i zanotowały aż 23 asysty - najlepszy wynik w sezonie.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyli młodzi zawodnicy, którzy niedawno dołączyli do drużyny. Igor Mazurek (15 pkt, 11 zbiórek), Wojciech Falkowski (15 pkt, 9 zbiórek) i Szymon Wyszogrodzki (9 pkt) pokazali, że potrafią wnieść do gry świeżość, odwagę i intensywność. Adam Greta dołożył ważne punkty i solidną obronę, a Oliwier Grochowski - choć jeszcze szuka swojej roli - z każdym meczem coraz pewniej czuje się na parkiecie. Wszyscy oni trafili do Rysi na zasadzie wypożyczeń i już dziś widać, że ich obecność odmienia dynamikę zespołu. To inwestycja w przyszłość, która zaczyna przynosić efekty szybciej, niż można było się spodziewać.

Liderem pozostaje Artur Pabianek, zdobywca 22 punktów i 13 zbiórek, który w meczu z HydroTruckiem imponował pewnością siebie i skutecznością w kluczowych momentach. Marcin Uliczka dołożył 6 punktów, 13 zbiórek i aż 12 asyst, notując imponujące triple-double, a Igor Mazurek i Wojciech Falkowski stanowili o sile podkoszowej gry Rysi. Cały zespół zagrał z determinacją, której brakowało w Żyrardowie.

Zwycięstwo odbiło się szerokim echem także poza halą. Na Facebooku drużynie pogratulował burmistrz Sochaczewa Daniel Janiak, pisząc: „Tak bardzo trzymałem kciuki. Brawo Rysie Sochaczew". To symboliczne, ale ważne wsparcie, które pokazuje, że zespół ma za sobą nie tylko kibiców, lecz także lokalną społeczność.

Po ostatnich zmianach kadrowych Rysie zaczynają łapać właściwy rytm. Widać coraz lepszą współpracę i większą pewność siebie. Zespół, który jeszcze niedawno szukał swojej tożsamości, dziś pokazuje, że potrafi rywalizować z czołówką ligi. Jeśli ta tendencja się utrzyma, końcówka sezonu może przynieść jeszcze wiele pozytywnych emocji.

JUDO

Złoto dla Julii Błaszczyk w Pucharze Europy Kadetek

Fantastyczne wieści napłynęły ze słowackiego Šamorin! Julia Błaszczyk trenując a w UKS Orkan Judo Sochaczew sięgnęła po złoty medal Pucharu Europy Kadetek w Judo.

W drodze na najwyższy stopień podium Julia pokonała reprezentantkę Serbii, dwie reprezentantki Ukrainy, a w wielkim finale zwyciężyła z Francuzką Joli Ninon. To już drugi z rzędu złoty medal Julii w Pucharze Europy, co potwierdza jej klasę i miejsce w europejskiej czołówce kadetek. Ogromne gratulacje dla Julii oraz jej trenera Macieja Cichockiego, który konsekwentnie prowadzi ją na najwyższy sportowy poziom. „Mazurek Dąbrowskiego", który wybrzmiał dla naszej zawodniczki po fantastycznej drodze do złota, to chwila, dla której warto ciężko pracować każdego dnia na treningach.

SIATKÓWKA

XXXI ALPS rozstrzygnięta

W weekend 7 i 8 lutego w hali przy ul. Chopina rozegrano finały XXXI edycji, działającej przy sochaczewskim MOSiR, Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Zwieńczenie sezonu przyciągnęło bardzo liczną grupę kibiców, którzy każdego dnia rozgrywek głośnym dopingiem tworzyli atmosferę godną zawodowych rozgrywek.

W rywalizacji o trzecie miejsce Champion Volleyball pokonał Wielką Galę 3:1, prezentując konsekwentną i stabilną grę. MVP spotkania został Łukasz Smędowski. Wcześniej, w sobotnim meczu o brąz, Champion również okazał się lepszy, wygrywając 3:1 i budując przewagę, którą potwierdził w rewanżu.

W wielkim finale KS Piast Feliksów udowodnił swoją dominację w tegorocznych rozgrywkach. Po sobotnim zwycięstwie 3:0 nad Volley Sochaczew, niedzielny rewanż przyniósł znacznie więcej emocji. Mecz był niezwykle wyrównany i pełen zwrotów akcji, a o tytule zadecydował tie-break. Ostatecznie Piast wygrał 3:2, zdobywając mistrzostwo ALPS. Najlepszym zawodnikiem finału wybrano Artura Rokickiego.

Po zakończeniu rywalizacji odbyła się uroczysta dekoracja drużyn i wręczenie nagród indywidualnych. W ceremonii udział wzięli: burmistrz Sochaczewa Daniel Janiak, wicestarosta Anna Pawłowska, radni Piotr Pętlak i Tomasz Malesa, dyrektor MOSiR Izabela Wojdyno oraz kierownik obiektów sportowych MOSiR Krystian Pisarek. Finałową galę poprowadził Tomasz Marciniak.

Nagrody indywidualne za cały sezon otrzymali: Krzysztof Rąg – najlepszy atakujący, Jakub Franczak – najlepszy przyjmujący, Piotr Ostrowski – najlepszy rozgrywający, Piotr Fergin – najlepszy libero, Kamil Dorodziński – najlepszy środkowy, Mateusz Ostrowski – MVP sezonu

Końcowa klasyfikacja drużyn:

1. KS Piast Feliksów
2. Volley Sochaczew
3. Champion Volleyball
4. Wielka Gala
5. Olimp Teresin
6. RKS Hello Kitty

Ziemia Sochaczewska

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16
Redaguje zespół: Daniel Wachowski **(redaktor naczelny)** (daniel.wachowski@sochaczew.pl) Izabela Goryniak, Sebastian Stępień, (sport) Anna Godosz, Jakub Okraska
Współpraca: Jolanta Śmielak-Sosnowska, Maciej Frankowski

administracja strony www: Sebastian Stępień
DTP: Sebastian Stępień

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Nie przyjmujemy płatnych ogłoszeń i nie sprzedajemy powierzchni reklamowej w gazecie.

kontakt:
tel. 862-22-35 (wew. 340, 474, 471)

adres do korespondencji: ul. 1 Maja 16 96-500 Sochaczew, pok. 403

e-mail: ziemiasochaczewska@sochaczew.pl
www: ziemiasochaczewska.sochaczew.pl/
Druk: Polska Press Sp. z.o.o. Oddział Poligrafia ul. Przemysłowa 26 16-001 Kleosin
Nakład 5000 egz.

SPORT W DAWNYM CHODAKOWIE CZ. 9

Dwaj przyjaciele z lodowiska

Po raz trzeci wracamy na lodowe tafle. Drużyna hokejowa Bzury Chodaków w latach 60. należała do zespołów liczących się w ogólnopolskich rozgrywkach. Zmiennie występowała w drugiej i trzeciej lidze, a na mecze domowe przychodził niemal cały Chodaków – wówczas samodzielna miejscowość, żyjąca sportem według pór roku. Dziś tamten czas przywołują dwaj zawodnicy Bzury: napastnik Józef Kaczmarek i bramkarz Zbigniew Łażewski – wówczas bliscy koledzy, do dziś utrzymujący ze sobą kontakt.

Izabela Goryniak

Hokeiści Bzury w najsilniejszym składzie

Józef Kaczmarek zaczął grać w hokeja około 1958 roku. Miał 14 lat i trenował w sekcji juniorów Bzury. Poznał jeszcze pionierów tego sportu: Kazimierza Kociołka, bramkarza Tadeusza Motylińskiego oraz trenera Franciszka Głowackiego, który przyjechał z Warszawy i znacząco przyczynił się do rozwoju sekcji.

Jak wspomina, wszystko potoczyło się szybko – dobrze strzelał, trafiał w krążek, łatwo łapał kolejne elementy gry. Po roku był już w pierwszej drużynie. – Przepisów jeszcze nie znałem. Nie wiedziałem, kiedy można wjechać do tercji, kiedy zabrać krążek. Ale chęci nie brakowało – mówi.

Jako nastolatek trafił do reprezentacji województwa. W regionach, gdzie hokej stał na dobrym poziomie, tworzono wówczas ośrodki doskonalenia, mające wyłapywać i kształcić młodych zawodników. To tam trener uświadomił mu coś, co było dla niego sporym zaskoczeniem – że tak naprawdę nie potrafi jeździć na łyżwach.

– Jeździłem szybko, ale to było bardziej bieganie niż jazda. Trener wziął mnie na indywidualny trening, pokazał, jak ustawiać nogi. Zrozumiałem to od razu, tylko że straciłem prędkość, bo cały czas pilnowałem techniki – wspomina. Po pewnym czasie szybkość wróciła, już na solidniejszych podstawach.

Bardzo wcześnie Kaczmarek zaczął pełnić w drużynie rolę nieformalnego trenera. Gdy Jan Ulmer wyjeżdżał, to on prowadził zajęcia i przygotowywał zespół do meczów, przekazując kolegom wiedzę zdobytą w reprezentacji województwa. Drużyna uczyła się w biegu, często na własnych błędach. Mimo to w 1961 roku wywalczyła awans do drugiej ligi.

Obowiązkowa służba wojskowa sprawiła, że w 1964 roku trafił na rok do Legii Warszawa, gdzie grało wówczas wielu reprezentantów Polski. Później występował w Lubliniance. – Po roku w Legii byłem dobrze przygotowany. Miałem umiejętności i dużą chęć gry – mówi.

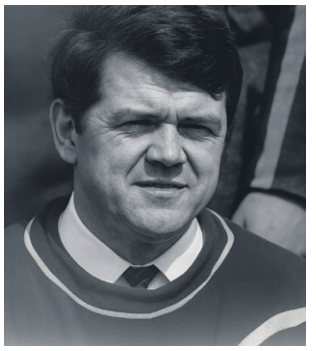

Józef Kaczmarek dawniej i dziś, z wnukiem Antonim, piłkarzem Bzury Chodaków

Z Lublinianką przyjechał do Chodakowa i zmierzył się z Bzurą, wygrywając ze swoimi dawnymi kolegami.

Z tamtego okresu pochodzi anegdota dobrze oddająca realia zaplecza sprzętowego. Kaczmarek miał niewielką stopę – rozmiar 39. Bzura przygotowała mu specjalne łyżwy. Gdy przyjechał do Chodakowa jako zawodnik drużyny przeciwnej, poprosił o swoje buty. Nie dostał ich.

Po zakończeniu służby wojskowej w 1966 roku ożenił się i wrócił do Bzury. To był najlepszy czas chodakowskiej drużyny, wzmocnionej m.in. Henrykiem Janotą, byłym zawodnikiem Legii. Później Kaczmarek przez rok grał w Stoczniowcu Gdańsk, jednak nie zdecydował się tam zostać – żona nie chciała przeprowadzać się na Wybrzeże, a rodzina była już mocno związana z Chodakowem.

W tamtych latach zawodnikom nie płacono. Formalnie byli zatrudniani w dużych zakładach, często tylko na papierze, a w praktyce zwalniani z pracy na treningi i mecze. Po powrocie Kaczmarek przez kilka kolejnych lat grał w Bzurze i jednocześnie prowadził drużynę.

– Największym problemem był brak sztucznego lodowiska. Później nie było już ani zespołu, ani pieniędzy – mówi. Sprzęt przekazano juniorom, a drużyna seniorów zakończyła działalność.

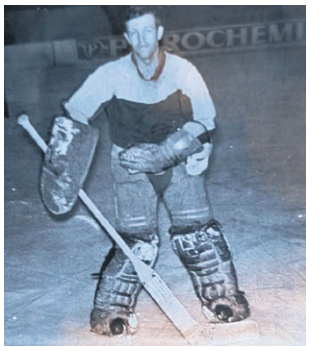

Zbigniew Łażewski kiedyś i obecnie

Z tamtych lat najbardziej zapadły mu w pamięć mecze ze Zniczem Pruszków. Po jednej z porażek, podczas obiadu w drodze powrotnej, kierowca zespołu rzucił, pół żartem, pół serio, że jeśli następnego dnia wygrają, postawi zawodnikom litr wódki. Wygrali, a decydującą bramkę w ostatnich dziesięciu sekundach meczu zdobył właśnie Kaczmarek.

Wracają też obrazy z wyjazdów. – W Nowym Dworze nie było szatni, przebieraliśmy się w domach działaczy. W Pionkach, gdy grałem w Lubliniance, tak padał śnieg, że jedna tercja trwała ponad godzinę. Lód był zasypany, nie widziałem krążka, mieszałem kijem w śniegu, zgubiłem go, ale jechałem dalej.

Zbigniew Łażewski zaczął grać w hokeja w 1961 roku, jako szesnastolatek, w międzyszkolnym klubie prowadzonym przez Kazimierza Kociołka. – Sami wylewaliśmy lodowisko, na którym trenowaliśmy i graliśmy mecze – wspomina.

Szybko trafił do drużyny seniorów. Jak mówi, zespół był „za dobry na trzecią ligę, a za słaby na drugą”. Gdy pogoda nie sprzyjała treningom, zawodnicy jeździli na Torwar – jedyne wówczas sztuczne lodowisko w regionie. Bywało, że czas dla Bzury wypadał dopiero około północy. Zakład pracy szedł hokeistom na rękę i po nocnych treningach nie musieli następnego dnia stawiać się w pracy.

Za grę nie otrzymywali pieniędzy. W Chodakowie sport był jedną z nielicznych form aktywności – latem piłka nożna, zimą hokej, często w tym samym składzie osobowym. – To była dla nas, młodych chłopaków, największa atrakcja – mówi Łażewski, wspominając m.in. Józefa Kaczmarka i braci Górnickich. Klub zapewniał sprzęt i obozy, fabryka wypłacała pensję, a reszta zależała od samych zawodników.

Szczególnie zapisały mu się w pamięci mecz Bzury z reprezentacją Bułgarii, przegrany w Chodakowie 6:4, oraz spotkanie z Okęciem Warszawa, w którego barwach grali byli zawodnicy Legii – Gosztyła i Manowski. – Manowski strzelał mi karnego i obroniłem. Dla mnie to był ogromny sukces – mówi.

Na mecze przychodził cały Chodaków. Piłkarze wywodzili się niemal wyłącznie z tej miejscowości, w drużynie hokejowej było tylko dwóch zawodników z Warszawy. Trzon zespołu tworzyli m.in. Józef Kaczmarek, Jan Ulmer, Jóźwiak oraz sam Łażewski. – W takich miejscach, gdzie wszyscy się znają od lat, funkcjonuje coś, czego nie ma w dużych klubach. Dziś już się z tym nie spotyka – dodaje.

Z żalem odchodził z Bzury, ale propozycja z pierwszoligowego GKS Tychy była trudna do odrzucenia. Na Śląsku stał się jednym z filarów zespołu. Pracował formalnie w kopalni Murcki, miał więcej czasu na treningi i otrzymał mieszkanie. Zarabiał kilkukrotnie więcej niż w Chodakowie. Tam założył rodzinę i został na stałe.

Do Chodakowa jednak wciąż wraca. Utrzymuje kontakt z Józefem Kaczmarkiem, mieszka tu część jego rodziny. – Kiedy tu przyjeżdżam, czuję się jak u siebie – mówi.